Buty dla polskich skoczków powstają... w Otmęcie! str. 8.

Kto się dorzuci do mostu? str. 10.

Ścieżka rowerowa między grobami str. 10.

Małymi krokami do pięknego rynku str. 17.

Część odpadów zabrali, ale eternit został... I nie tylko str. 12.

Wyborcza samowolka? str. 21.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

8 października 2019 r. Nr 40 (1117)

Cena: 3 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

INFORMUJEMY KOMENTUJEMY INTERWENIUJEMY

Zbierając chrust, znalazł zwłoki

3 października policjanci przyjęli zgłoszenie o zaginięciu 41-latki ze Zdzieszowic. Jej poszukiwania trwały do godziny 3.00 nad ranem i wznowiono je w godzinach porannych. Ciało kobiety znalazł przypadkowy mężczyzna.

W miniony czwartek policjanci ze Zdzieszowic ustalili, że mieszkanka Zdzieszowic wyszła około godziny 17.00-19.00 z domu, nie podając, gdzie się udaje. Rozpoczęto poszukiwania 41-latki. Następnego dnia (w piątek 4 października) przypadkowy mężczyzna, który w kompleksie leśnym w kierunku Rozwadzy zbierał chrust, znalazł zwłoki kobiety. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ze Zdzieszowic potwierdzili, że to zaginiona. Wykluczono udział osób trzecich w śmierci kobiety. Dokładną przyczynę zgonu wskaże sekcja zwłok.

(mar), fot. (KPP w Krapkowicach)

Dwa razy po trzy auta

Poniedziałkowy poranek na drodze krajowej nr 45 w kierunku Opola okazał się pechowy dla sześciu kierowców. Najpierw była kolizja, a kilkanaście metrów dalej - wypadek i to w odstępie czterech minut.

Dokończenie na str. 24.

TOMALA AUTO CENTRUM
▪BLACHARSTWO
▪LAKIERNICTWO
▪NAPRAWY MECHANICZNE
▪RENOWACJA POJAZDÓW ZABYTKOWYCH
KÓRNICA +48 725 303 398

BHP SPRINTERS
engelbert strauss
SUPER CENY!
BĄDŹ WIDOCZNY NA DRODZE
OBUWIE ROBOCZE, ODZIEŻ, RĘKAWICE, KASKI, OKULARY
UL. KOZIOŁKA 19, KRAPKOWICE
+ 48 515 656 955 www.bhpsprinters.pl

LEWICA
dr PIOTR WOŹNIAK
lider Lewicy w opolskim
JESTEM STĄD!
Popieram doktora Piotra Woźniaka.
Aleksander Kwaśniewski

STRZELNICA POWSZECHNA
LOTNISKO KAMIEŃ ŚLĄSKI
tel. 662 475 714
@strzelnicapowszechna
www.strzelnicapowszechna.pl

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Kredyt ekologiczny
Oprocentowanie 4,29%
Okres kredytowania do 8 lat
Spłata w ratach równych lub malejących
Szczegółowe informacje w placówkach Banku, na stronie internetowej Banku lub pod nr tel. 774661491 wew. 20 i 24
Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 60.000,00 zł
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 5,12% przy następujących założeniach: okres kredytowania 96 mies. Całkowita kwota do zapłaty 72.601,02 zł; w tym: prowizja 1.600 zł: stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 739,59 zł: opłata przygotowawcza 100zł. Odsetki 11.001,02 zł
www.bskrapkowice.pl

9 771505 486071 40
ISSN 1505-4861

Skup i złomowanie pojazdów Krapkowice Tel. 608 101 102

OPTYKAn SROKA
KRAPKOWICE Dworzec PKS
ZDZIESZOWICE Koło Pepco
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

WANDA SKŁADY OPAŁU
OPAŁ WYSOKIEJ JAKOŚCI PRZESIEWANY orzech 700 zł/t
węgiel, koks, miał ekogroszek, drewno opałowe, kruszywa, skup złomu
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Cieplej
SKŁAD OPAŁU EWPOL
tel. 606 793 393, 662 216 301
TRANSPORT GRATIS! *do 15 km

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

eprasa.pl 009ba41aae

Całodobowa infolinia o dyżurach:
Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48

8 października
DADA-FARM
os. XXX-lecia
77 466 15 61

9 października
SELENIUM
ul. Damrota 2
77 466 26 65

10 października
APTEKA NA RYNKU
Rynek 26
77 466 16 61

11 października
W ŚRODKU MIASTA
ul. ks. Koziołka 20
77 446 66 80

12 października
NASZA APTEKA
ul. Szkolna 7
77 466 23 96

13 października
DROFARM
ul. Opolska 20
577 077 121

14 października
API - MED
ul. Słowackiego 4
77 4486 944

Numery alarmowe:
Pogotowie gazowe **992**
Pogotowie energetyczne
77 466 13 25

Przydatne telefony:
Szpital Powiatowy w Otmęcie
77 446 72 28
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach
77 407 97 00
Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach
77 407 97 23
Straż Miejska Krapkowice
77 466 13 00
Straż Miejska Gogolin
77 466 67 50
Straż Miejska Zdzieszowice
77 406 44 17
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach
77 407 43 00
Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach
77 446 68 00
Urząd Miejski w Gogolinie
77 407 68 00, 77 466 62 47
Urząd Miejski w Zdzieszowicach
77 40 64 400
Urząd Gminy Strzeleczki
77 466 81 05, 77 407 66 60
Urząd Gminy Walce
77 466 01 08, 77 407 60 70
Postój Taxi w Krapkowicach
77 466 14 94
Urząd Pocztowy Krapkowice
tel. 77 407 90 80

Prawie wyważyli drzwi

W czwartek 3 października w Krępnej służby ratunkowe postawione zostały w stan gotowości. Akcja na szczęście skończyła się szczęśliwie.

Mieszkańcy Krępnej zaniepokoili się o los sąsiada, którego nie widzieli od dłuższego czasu. Mężczyzna mieszka sam i ma problem z alkoholem. Gdy nie reagował na ich wołania i dobijanie się do drzwi, wezwali służby. Pierwsza na miejsce przyjechała policja, jednak mężczyzna na jej wezwania nadal nie otwierał. Dopiero w momencie, gdy przyjechali strażacy i zabierali się do siłowego wyważenia drzwi, pijany mężczyzna je otworzył – cały i zdrowy…

Policjanci pochwalają postawę mieszkańców, którzy zareagowali i wezwali służby.

(mar)

Gnali ponad „stówę”

Jeden dzień i aż trzech zatrzymanych przez drogówkę kierowców, którzy rażąco przekroczyło prędkość na liczniku - oto bilans minionej niedzieli. Wszyscy stracili „prawko” na trzy miesiące, bo jechali, mając na liczniku ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Cała trójka została ukarana mandatami i otrzymała po 10 punktów karnych.

W miniony weekend funkcjonariusze krapkowickiego ruchu drogowego weryfikowali zgłoszenia naniesione przez mieszkańców na internetowej mapie zagrożeń. Kilka z nich dotyczyło przekraczania dozwolonej prędkości na drodze wojewódzkiej nr 409.

- Dwóch mężczyzn „wpadło” na ulicy Prudnickiej w Strzeleczkach pomiędzy godziną 13.00 a 14.00 - mówi aspirant sztabowy Jarosław Waligóra, rzecznik krapkowickiej policji. – Jeden miał na liczniku 103 km/h, drugi 104 km/h, obaj - po 47 lat, jeden to mieszkaniec Gliwic, a drugi- Prudnika…

Kontrola drogowa kontynuowana była na innych odcinkach drogi 409. Po godzinie 19.00 zatrzymany został kolejny kierowca z bardzo „ciężką nogą” - ale już w Steblowie. 35-letni mieszkaniec Kujaw jechał skodą, mając na liczniku 114 km/h.

W związku z popełnionymi wykroczeniami funkcjonariusze zatrzymali kierowcom prawa jazdy na trzy miesiące. Ponadto zostali ukarali mandatowi w wysokości 500 złotych, a na ich konto trafiło 10 punktów karnych.

Policja apeluje o rozsądek i wyobraźnię. Prędkość i brawura wciąż stanowią jedną z głównych przyczyn wypadków. Kierowcy, którzy lekceważą obowiązujące limity narażają siebie i innych na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia.

(bes)

Poszukiwany listem gończym wpadł w Gogolinie

Rok temu policjanci z województwa świętokrzyskiego rozpoczęli poszukiwania 35-latka, po tym jak został na niego wydany list gończy.

3 października około godziny 18.40 po sprawdzeniu tropu policjanci z Krapkowic zlokalizowali 35-latka ukrywającego się w Gogolinie.

- Delikwent był zatrzymaniem wyraźnie zaskoczony – mówi aspirant sztabowy Jarosław Waligóra, rzecznik krapkowickiej policji. – Funkcjonariusze doprowadzili go do aresztu w Opolu i stamtąd będzie konwojowany do miejsca docelowego – dodaje.

(dodi)

PODZIĘKOWANIA
Serdecznie dziękuję
lek. med. Grzegorzowi Cenie,
lek. med. Arturowi Kurzei
oraz pielęgniarce Pani Kindze
za udzieloną pomoc, fachowe podejście
i troskliwą opiekę
w minioną sobotę (5.10.2019 r.)
na Izbie Przyjęć Szpitala Powiatowego
w Krapkowicach.
Wdzięczny
Michał Grudziecki

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

SPRZEDAŻ WARZYW
ul. OPOLSKA 57

ZIEMNIAKI	- 1,80 zł/kg
MARCHEWKA	- 1,80 zł/kg
BURACZEK	- 1,70 zł/kg
CEBULA	- 2,00 zł/kg
OGÓRKI	- 2,50 zł/kg
OGÓRKI SAŁATKOWE	- 1.60 zł/kg
PIETRUSZKA	- 5,00 zł/kg
CUKINIA	- 2,30 zł/kg
KAPUSTA BIAŁA	- 2,00 zł/kg
POR	- 5,00 zł/kg
KAPUSTA SZATKOWANA	- 18,00 zł/10kg

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Veritas
NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeżna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia
/ porady lekarskie
/ opieka pielęgniarska
/ szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
/ badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
INFORMACJE i REJESTRACJA OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659
Partner 4 MEDICINE
PHILIPS
Zapraszamy na prywatne badania diagnostyczne najnowszym aparatem
ClearVue 850
USG:
/ Jamy brzusznej
/ Tarczycy
/ Urologiczne
PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
LEK. MED. PIOTR NADBRZEŻNY
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIUM”
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)
Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00

TYGODNIK Krapkowicki
Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczerbaniewicz, e-mail: b.szczerbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 009ba41aae

my niemeyer
METALL IN PERFEKTION

Firma Niemeyer-Polserw z Gogolina zatrudni:

Operator prasy krawędziowej

Wymagania:

- dobra znajomość rysunku technicznego
- doświadczenie w pracy na prasach krawędziowych
- umiejętność obsługi przyrządów pomiarowych
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Operator lasera CNC

Wymagania:

- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność mierzenia suwmiarką
- mile widziane doświadczenia w zawodzie
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Ślusarz / Spawacz TIG/MAG

Wymagania:

- dobra znajomość rysunku technicznego
- doświadczenie zawodowe
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Oferujemy:

- pracę w stabilnej firmie
- umowę na czas nieokreślony po okresie próbnym
- zarobki na atrakcyjnym poziomie

Kontakt: Tel. +48 665 308 779

m.neigenfind@niemeyer-polserw.pl

Wysyłając dokumenty prosimy o załączenie klauzuli:
"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".

my niemeyer
METALL IN PERFEKTION

Firma Niemeyer-Polserw z Gogolina zatrudni:

MISTRZ SPAWALNIK

Zadania:

- Planowanie i koordynowanie pracy podlegającego zespołu spawaczy,
- Nadzorowanie prac spawalniczych,
- Nadzór nad sprzętem spawalniczym,
- Nadzór nad materiałami dodatkowymi do spawania,
- Wstępna ocena wizualna złączy spawanych,
- Wdrażanie nowych technologii i usprawnianie procesów produkcyjnych,
- Ocena i rozwój umiejętności podległych pracowników.

Oferowane warunki:

- Praca w dynamicznym i profesjonalnym zespole,
- Możliwość rozwoju zawodowego oraz doskonalenia wiedzy,
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- Atrakcyjne wynagrodzenie zależne od kwalifikacji kandydata.

Wymagania:

- Praktyka w spawaniu, wspomaganie spawaczy wiedzą praktyczną,
- Uprawnienia IWS,
- Min. 3 lat doświadczenia w pracy na stanowisku spawalniczym,
- Komunikatywność, poczucie odpowiedzialności za wykonywaną pracę, umiejętność pracy pod presją czasu (terminy zleceń).

Dodatkowe atuty:

- Umiejętność obsługi komputera(pakiet MS Office, email),
- Uprawnienia NDT: VT, PT

Kontakt: Tel. +48 665 308 779

m.neigenfind@niemeyer-polserw.pl

Wysyłając dokumenty prosimy o załączenie klauzuli:
"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".

Mąż, ojciec, dziadek, spełniony przedsiębiorca, samorządowiec i społecznik. Kim jest Beniamin Godyla, kandydat ubiegający się o mandat senatora?

Beniamin Godyla - przedsiębiorca, samorządowiec i społecznik

Prywatnie mąż, ojciec czwórki dzieci i dumny dziadek. To też doświadczony polityk na szczeblu samorządowym – obecnie jest radnym powiatowym, a w przeszłości był radnym sejmiku województwa opolskiego.

Beniamin Godyla ukończył politologię na Uniwersytecie Opolskim oraz podyplomowe studia menedżerskie na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Jest spełnionym przedsiębiorcą, który dzięki ciężkiej pracy osiągnął bardzo wiele i który wciąż podejmuje wiele inicjatyw społecznych i działa na rzecz lokalnej społeczności.

O rodzinie, historii rozwoju firmy, w której pracuje już ponad 100 osób oraz o wyborczych propozycjach dla mieszkańców regionu rozmawiamy z Beniaminem Godylą, kandydatem do senatu w najbliższych wyborach parlamentarnych.

Rodzina

Jak podkreśla, to rodzina stoi zawsze na pierwszym miejscu, wspiera go i motywuje do działania. Jest ojcem trójki dzieci, a dla najmłodszego Kacpra stworzył rodzinę zastępczą. Większość inicjatyw, które podejmuje, wynika z chęci, żeby dać rodzinie i swoim dzieciom jak najlepszą przyszłość.

Bez pracy nie ma kołaczy

Maksymą „bez pracy nie ma kołaczy" kieruje się na wielu życiowych drogach. Sukces, jaki osiągnął w życiu zawodowym zawdzięcza przede wszystkim swojej pracowitości.

Działająca od wielu lat piekarnia z Kujakowic, której Beniamin Godyla jest właścicielem, cały czas się rozwija, a na rynku pojawiają się kolejne punkty sprzedaży. Obecnie sieć kawiarni – cukierni liczy już 15 punktów na terenie całej Opolszczyzny, z których trzy znajdują się na terenie Kędzierzyna-Koźla.

W biznesie stawia na współpracę z lokalnymi partnerami oraz wybiera najlepsze regionalne produkty. Klienci cukierni doceniają rzemieślnicze lody, chleb na naturalnym zakwasie i prawdziwy kołocz śląski robiony według tradycyjnej receptury, który m.in. dzięki= działaniom Beniamina Godyli zdobył unijny certyfikat podkreślający regionalność tego produktu.

Zawsze z uśmiechem dodaje, że dzięki pysznym lodom w lecie ochładza mieszkańcom życie, a na co dzień dodaje im trochę słodyczy.

Pałac i Dom Spokojnej Starości

Sieć cukierni to jednak nie wszystko. Beniamin Godyla wraz z rodziną podjął się trudnego zadania odnowienia pałacu w Pawłowicach oraz przylegających do niego terenów po byłym PGR.

Zniszczone i podupadłe gospodarstwo udało się zrewitalizować. Obecnie w tym miejscu znajduje się piękny pałac z restauracją i hotelem oraz Dom Seniora Paulinka, który oferuje pobyty stałe oraz turnusy rehabilitacyjne dla osób starszych. Przy ośrodku znajduje się tężnia solankowa oraz winnica, która jest kolejnym projektem rozwijanym przez całą rodzinę. Na rewitalizację pałacu i budynków PGR-u udało się Beniaminowi Godyli pozyskać fundusze z Unii Europejskiej.

Ważne jest dobro regionu

Dzięki kolejnym inwestycjom region rozwija się, a okoliczni mieszkańcy znajdują zatrudnienie. Jest to modelowy przykład – jak dobry pomysł, wspieranie przedsiębiorczości oraz dzięki pozyskaniu zewnętrznych środków można nie tylko rozwijać swój biznes, ale i oddziaływać na lokalną społeczność.

- Dajemy ludziom pracę, już nie muszą jej szukać poza granicami kraju, zostają tu na miejscu, tutaj wydają swoje pieniądze i przede wszystkim mogą być cały czas blisko swojej rodziny. Ponadto udało się uratować przed całkowitym zniszczeniem zabytki, które są naszym dziedzictwem narodowym - zaznacza w rozmowie Beniamin Godyla.

Mam jeszcze sporo do zrobienia

Spełniony zawodowo i finansowo przedsiębiorca podkreśla, że kandyduje do senatu, mając na uwadze chęć dalszego rozwoju regionu i całej Opolszczyzny.

- Uważam, że jest mnóstwo spraw, które spędzają sen z powiek mieszkańcom Olesna, Strzelec Opolskich, Krapkowic, Głubczyc i Kędzierzyna-Koźla, a które senator poprzez występowanie w imieniu mieszkańców może próbować załatwić.

Działalność społeczna

Od lat Beniamin Godyla działa w wielu organizacjach pozarządowych oraz w Stowarzyszeniu Konsorcjum Producentów Kołocza Śląskiego czy w Klastrze producentów dobrej żywności z Olesna.

- Sam podejmuje też wiele inicjatyw społecznych. Wspiera działalność hospicjów, szkół i straży pożarnych. Jest osobą godną zaufania, która jeśli tylko może, to zawsze stara się pomóc drugiemu człowiekowi – opowiada córka Justyna Godyla.

Brak obietnic

Jest mnóstwo inicjatyw, które zamierzam podjąć jako senator. Mam zdecydowane poglądy i pomysły na rozwiązanie wielu problemów dotyczących całego kraju.

Zamierzam wspierać małą i średnią przedsiębiorczość, która pozwala rozwijać się młodym ludziom i która zwiększa zatrudnienie. W kwestiach społecznych najbardziej zależy mi na dążeniu do zniesienia opodatkowania emerytury oraz do przyznania co roku seniorom trzynastej emerytury. Uważam, że obecne opodatkowanie świadczenia emerytalnego jest niesprawiedliwie społecznie.

Najbardziej na sercu leżą mi jednak problemy służby zdrowia, z którymi boryka się cały kraj. Za małe środki przeznaczane na służbę zdrowia powodują zbyt duże kolejki do lekarzy specjalistów, kolejki na SOR-ach oraz zamykanie niektórych oddziałów z powodu braku lekarzy. To trzeba pilnie zmienić! – podkreśla Beniamin Godyla.

Oczywiście mam świadomość, że samemu nie da się wielu rzeczy załatwić. Zależy to od okoliczności oraz osób, które będą w przyszłości kierowały naszym państwem. Dlatego nie chcę i będę składał obietnic wyborczych. Mogę natomiast złożyć deklarację, że jako senator będę próbował, tak jak to robię w życiu zawodowym, zrealizować zamierzone cele.

Beniamin Godyla staruje z w najbliższych wyborach do senatu z list Koalicji Obywatelskiej, ale formalnie nie jest członkiem żadnej partii politycznej. Zawsze podkreśla swoją niezależność i w szerokim kręgu uznawany jest za kandydata bezpartyjnego.

Sfinansowano przez KWW Koalicja Obywatelska PO .N iPL Zieloni

eprasa.pl 009ba41aae

Jak najlepiej wykorzystać wspólny czas, by był niezapomniany?

Wspólnego czasu mamy coraz mniej, dlatego jest on tak cenny. Wielu rodziców nie bardzo jednak wie, jak najlepiej go wykorzystać i stworzyć dziecku cudowne wspomnienia.

Z gotowymi rozwiązaniami dla rodziców przyszło Przedszkole Publiczne nr 6 w Krapkowicach, które 23 września zorganizowało w swoim ogrodzie sensorycznym Turniej Rodzinny pod hasłem „Aktywna Rodzina i już wesoła mina".

Cała impreza została zorganizowana w ramach Programu „Działaj Lokalnie" Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności, na mocy umowy zawartej z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce, we współpracy ze Stowarzyszeniem Kraina Świętej Anny.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu przedszkolanki

doskonale wiedzą, że nieważna jest ilość czasu, ale jego jakość. Nawet krótkie popołudnie może na zawsze pozostać we wspomnieniach dzieci, jeśli tylko skutecznie o to zadbamy.

Całe rodziny, na przekór obiegowym opiniom, iż rodzice XXI w. na nic nie mają czasu, spędzili ze swoimi dzieciakami całe poniedziałkowe popołudnie. Ogród przedszkolny tętnił w tym dniu duchem sportowej rywalizacji, a ostatnie promienie słońca rozgrzały wszystkich, tworząc ciepłą, rodzinną atmosferę.

Atrakcji w tym dniu z pewnością nie brakowało. Dzieci wraz z rodzicami doświadczały, jakie przedmioty przyciągane są przez magnes, a łowienie rybek na magnes wymagało nie lada sprawności. Nie zabrakło również konkurencji przygotowanych przez Akademię Sportową Tygrysek.

Dzieci z dużą odwagą podeszły do nauki chodzenia na szczudłach. Pociągając za sznurki, wspólnie z rodzicami tworzyły zmyślne konstrukcje z drewnianych klocków. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również latająca bila oraz gra w zbijaka, w której konieczne było nałożenie na siebie specjalnych kamizelek.

Taka ilość konkurencji i emocji zaostrzyła apetyty. Dlatego całość imprezy została okraszona pysznym menu przyrządzonym przez panie kucharki.

Turniej przypomniał rodzicom, że najlepsze, co możemy ofiarować swojemu dziecku, to nasz czas. Przecież „kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat".

Kraina św. Anny · Działaj lokalnie · Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce · Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności · Polish-American Freedom Foundation

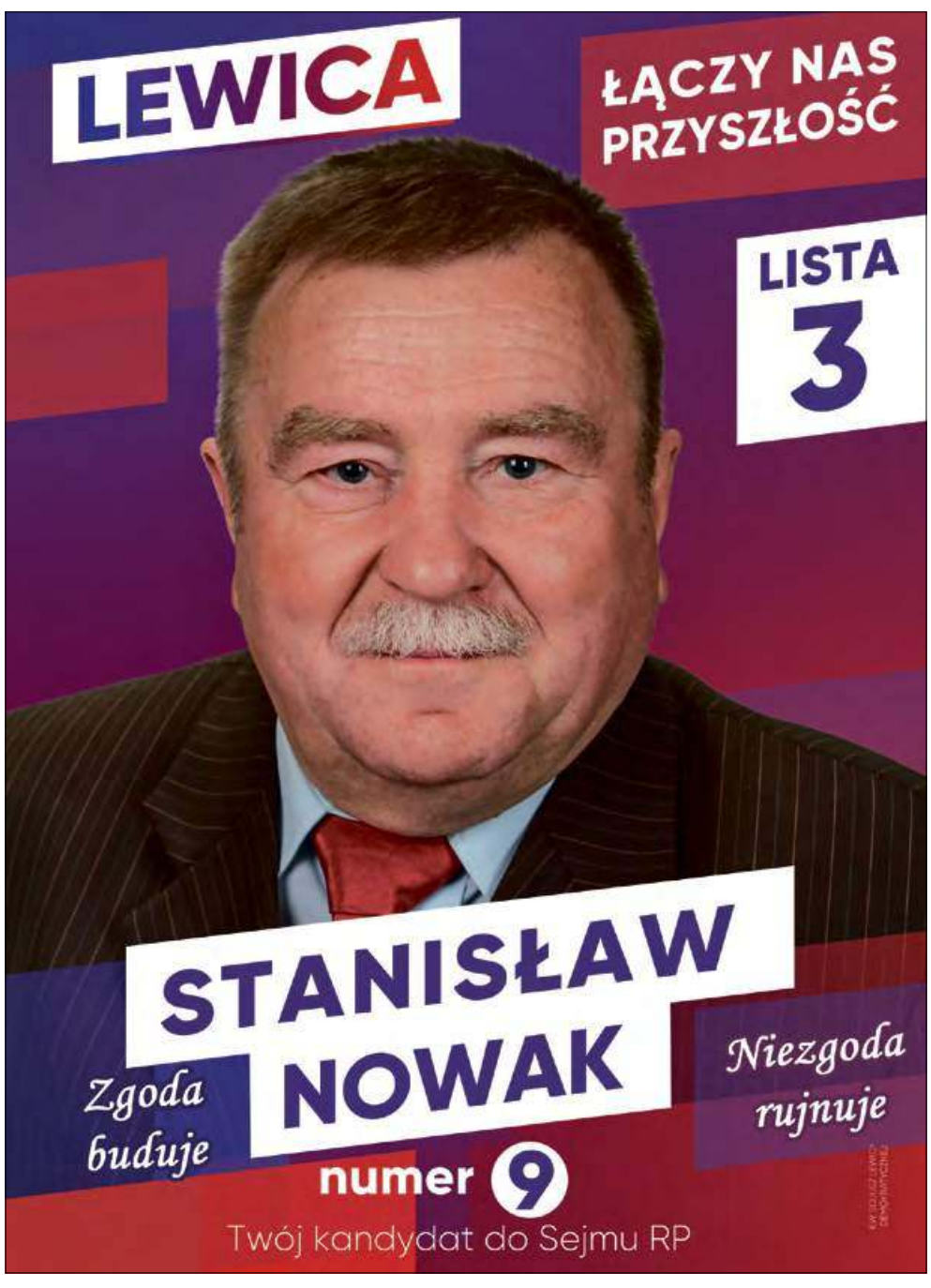

eprasa.pl 009ba41aae

Łączy nas łącznik

Multiserwis jest największym w Polsce przedsiębiorstwem w branży izolacji przemysłowych i rusztowań przemysłowych. Specjalizuje się w świadczeniu usług na rynku budownictwa przemysłowego w Polsce i w Europie, wykonuje również usługi montażowe w budownictwie głównie tunelowym, ale Multiserwis to przede wszystkim ludzie, zgrane zespoły i wyjątkowa atmosfera.

Aktualnie w przedsiębiorstwie zatrudnionych jest ponad 3 900 osób, z czego blisko 90% oddelegowanych jest do pracy na kontrakty w całej Europie, pozostałe 10% to administracja i osoby pracujące w Polsce.

Nasza firma to „system naczyń połączonych". Działy operacyjne i administracyjne nie mogą funkcjonować bez siebie.

O ile wkład działów operacyjnych w sukces firmy jest bezsprzeczny, bo to one zdobywają klientów, realizują kontrakty i generują obrót, który w zeszłym roku wyniósł 766 mln PLN, o tyle udział działów administracyjnych nie jest widoczny na pierwszy rzut oka.

Spójrzmy jednak jak działa nasza firma. Ponad 3 600 osób pracuje na kontraktach poza miejscem ich zamieszkania. Oznacza to, że dla naszych pracowników organizujemy transport, wyposażamy ich w ubraniach robocze, środki ochrony indywidualnej, przeprowadzamy szkolenia BHP i niezbędne szkolenia stanowiskowe, przeprowadzamy wymagane prawem procedury uzyskania zezwoleń na pracę. Aby terminowo były wypłacane wynagrodzenia sztab osób musi zliczyć godziny pracy, naliczyć i wypłacić wynagrodzenia. I za te obszary są odpowiedzialne działy administracji. Nasza firma to „system naczyń połączonych". Działy operacyjne i administracyjne nie mogą funkcjonować bez siebie.

Główna siedziba firmy znajduje się w Krapkowicach, tu zasiada Zarząd Spółki i zlokalizowana jest administracja działów operacyjnych: Kontraktów Zagranicznych, Zagranicznych Usług Montażowych i Dział Usług Montażowych Centralna Europa, Dział Krajowy, Warsztaty, Dział Środków Trwałych i Transportu, Magazyn i Logistyka, Dział Produkcji i Handlu oraz Działy wspierające: PR, Kadr, Rozwoju Personalnego, BHP, Finansów, Księgowości, Płac.

Główna siedziba firmy znajduje się w Krapkowicach, tu zasiada Zarząd Spółki.

Oddział Rusztowania przemysłowe mieści się w Ostrzeszowie, podzielony jest na działy: Zagranicznych Usług Rusztowaniowych, Usług Rusztowaniowych Polska, Eksport Niemcy, Dział Rozliczeń Kontraktów oraz Dział Kadr, Rozwoju Personalnego, Controlling oraz Finanse. W Krapkowicach, w administracji zatrudnionych jest 212 osób, w Ostrzeszowie 98.

Multiserwis w tym roku obchodził 28 urodziny, firma rozrastała się z roku na rok, aby w 2007 roku z małego biurowca na ul. Opolskiej przenieść się do nowej siedziby na ul. Prudnickiej 40, gdzie po 10 latach wybudowany został drugi budynek, dzisiaj to jeden z najnowocześniejszych biurowców w Krapkowicach. „Nasz budynek administracyjny to prawie Steblów, często żartujemy idąc do budynku produkcyjnego, że idziemy do Krapkowic" – mówi wieloletni pracownik Firmy, Jolanta Dwernicka, mieszkanka Steblowa. „Te dwa budynki to połączenie pracowników o ogromnym doświadczeniu, wiedzy specjalistycznej, ale także o różnych kompetencjach i obszarach działania, w końcu łączy nas łącznik - kontynuuje - „dobra WSPÓŁPRACA i SPÓJNOŚĆ DZIAŁAŃ to podstawa wszystkiego, to również wartości naszej kultury organizacyjnej, bez której nie zbudujemy ZAUFANIA i SZACUNKU do siebie."

Te dwa budynki to połączenie pracowników o ogromnym doświadczeniu, wiedzy specjalistycznej, ale także o różnych kompetencjach i obszarach działania.

Dbamy o naszą integrację, a sprzyjają temu liczne imprezy organizowane przez Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, które nie są związane bezpośrednio z pracą zawodową, takie jak doroczny Bal Budowlańca, czy wycieczki krajoznawcze. Mamy wtedy okazję do dłuższych spotkań i wymiany poglądów lub też po prostu na wspólną zabawę. Ostatnio dużym powodzeniem wśród pracowników cieszył się Piknik Rodzinny Dzień Bezpieczeństwa, którego hasłem przewodnim było pytanie „Dla kogo pracujesz bezpiecznie?". Piknik zorganizowany był przez dział BHP miał na celu propagowanie i rozszerzenie świadomości na temat bezpieczeństwa w pracy wśród pracowników Multiserwis i ich rodzin. Na pikniku obecni byli pracownicy administracji z Krapkowic, z oddziału w Ostrzeszowie, a także pracownicy, którzy specjalnie na tą okazję przyjechali z kontraktów i pojawili się ze swoimi rodzinami.

To, że pracujemy w różnych obszarach biznesowych, jak również w osobnych budynkach nie wpływa na nasze wzajemne relacje, każdego dnia realizujemy zadania, bez których multiserwisowy mechanizm by nie zadziałał. Tylko takie połączenie „dwóch światów" – działów operacyjnych i administracyjnych jest gwarancją sukcesu. Łączy nas łącznik ale przede wszystkim łączy nas praca dla Multiserwis oraz wyznawane przez wszystkich pracowników wartości, z czego na pierwsze miejsce wysuwa się szacunek dla drugiego człowieka.

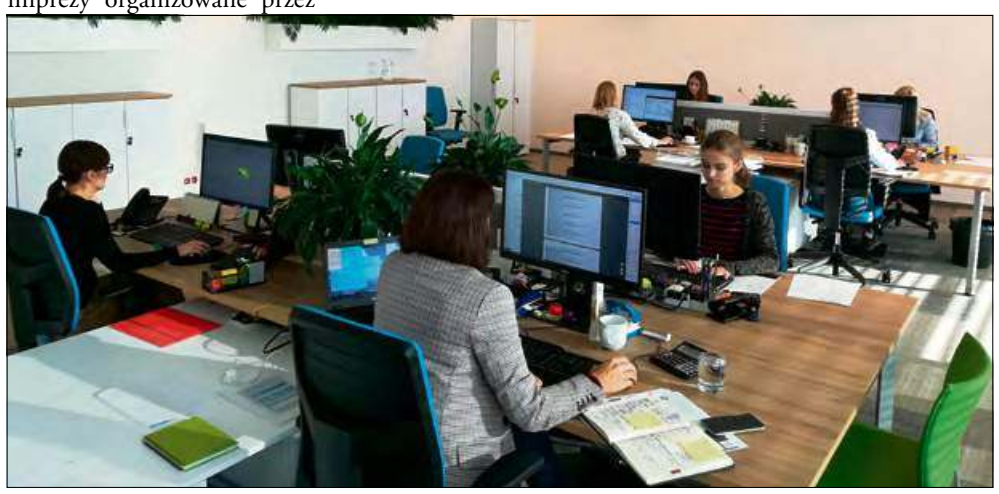

www.multiserwis.com.pl

eprasa.pl 009ba41aae

MEDIAserwis
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

NALIGONIA | PRZYCHODNIA LEKARSKA
NOWOCZESNE GABINETY
LEKARSKIE
STOMATOLOG
Teraz czynny również w soboty!
ORTODONTA
GINEKOLOG POŁOŻNIK
PULMOLOG
KARDIOLOG
DIETETYK
DERMATOLOG
PSYCHOLOG
tel. 734 150 798
naligonia.com
ul. Ligonia 2, Głogówek
Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

Praca w Niemczech.
Zatrudnimy murarzy, cieśli szalunkowych, brygadzistów, dźwigowych.
tel. 607923444

NOWOŚĆ!
masaż miodem
S·MEDICA
Kupując dwa masaże miodem w październiku, trzeci masaż otrzymasz od nas w prezencie!
Zapisy pod numerem: 77 4749595

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ
Gwarantujemy
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:
- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.
Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę
Gogolin, ul. Zamknięta 4, tel. 77 466 6260
Krapkowice, ul. Mickiewicza 2, tel.77 446 60 66,
Zdzieszowice, ul. Chrobrego 15, tel. 77 484 41 76

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZYJAZNE PRACOWNIKOM
MULTiSERWIS
Multiserwis Sp. z o.o. to przedsiębiorstwo z ponad 27 letnim doświadczeniem na rynku krajowym jak i zagranicznym, które realizuje projekty w zakresie izolacji przemysłowych i rusztowań dla przemysłu oraz usług montażowych w budownictwie.
Jesteśmy przedsiębiorstwem innowacyjnym, śmiało patrzącym w przyszłość. W związku z naszym dynamicznym rozwojem poszukujemy:
Specjalista ds. Ofertowania
Miejsce pracy: Krapkowice

Zakres obowiązków:
- Przygotowanie kalkulacji oraz wyceny projektów montażu mechanicznego instalacji przemysłowych (konstrukcje stalowe, urządzenia) i izolacyjnych
- Współudział w procesie przygotowania i planowania produkcji
- Przygotowywanie ofert techniczno-handlowych
- Kontakt z klientami i dostawcami

Oczekiwania:
- Mile widziane doświadczenie w branży montażu mechanicznego (konstrukcje stalowe, urządzenia przemysłowe)
- Znajomość języka angielskiego co najmniej na poziomie **A2-warunek konieczny**
- Dobra znajomość Microsoft Office, Excel
- Umiejętność czytania rysunku technicznego lub znajomość Auto – Cad
- Zaangażowanie i chęć do rozwoju kompetencji
- Umiejętność pracy zespole

Proponujemy:
- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku międzynarodowym
- Uczestnictwo w szkoleniach i warsztatach
- Wykorzystywanie znajomości języka obcego w codziennej pracy
- Stabilne warunki zatrudnienia i wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę
- Możliwość dodatkowego ubezpieczenia NNW
- Bogaty pakiet socjalny – dofinansowanie do wczasów, kultury i sportu
- Atrakcyjny pakiet medyczny ENEL – MED.

Jeśli jesteś zainteresowana/y ofertą pracy wejdź na stronę
www.multiserwis.com.pl
w zakładkę Kariera i aplikuj.

FALCO Odzież robocza
SALON Z ODZIEŻĄ ROBOCZĄ
Krapkowice, ul. Kozielska 38
(BUDYNEK SKLEPU DACH-MET)
TEL. 668-541-161, 696-696-039
CXS POLSTAR PROTEKT Dickies
OBUWIE OCHRONNE
base ELTEN
- SZEROKI ASORTYMENT
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- DUŻA POWIERZCHNIA WYSTAWOWA
- PROGRAM LOJALNOŚCIOWY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
- ZNAKOWANIE ODZIEŻY (HAFT, SITODRUK ITP.)
@falco.odziezrobocza

fajny sklep papierniczy :)
szkolne ABC
/szkolneabc
fajny sklep papierniczy szkolne ABC
ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE
KREATYWNE
ul. Jagiellońska 8A, 47-303 Krapkowice-Otmęt, tel. 515 525 512
ul. Szkolna 5, 47-300 Krapkowice, tel. 77 474 93 99
info@szkolneabc.pl / www.szkolneabc.pl

eprasa.pl 009ba41aae

Buty dla polskich skoczków powstają... w Otmęcie!

To było ogromne wyzwanie, a później jedna z najpilniej strzeżonych tajemnic w świecie polskiego sportu. W lutym w krapkowickim starostwie odbyło się spotkanie z dyrektorem sportowym reprezentacji Polski w skokach narciarskich Adamem Małyszem. Zaprezentowano wtedy przygotowany przez firmę Nagaba prototyp obuwia, w którym mieliby wystąpić Kamil Stoch i spółka w tegorocznym sezonie zimowym. Do tego jednak aby mogła ruszyć produkcja, potrzeba było zaangażowania z wielu stron i temu właśnie miało służyć owe spotkanie.

- Przez kilka miesięcy trafiałem do różnych firm, ale z żadną nie mogliśmy się jakoś porozumieć. W końcu rozpocząłem poszukiwania w internecie i tam natrafiłem na firmę Nagaba, która jakoś tak mi się skojarzyła pozytywnie z Japonią. Okazało się, że jest to firma rodzinna i bardzo optymistycznie nastawiona do mojego pomysłu. Byliśmy wspólnie z trenerami bardzo zaskoczeni jak szybko ich słowa zamieniają się w czyny, bo mieliśmy świadomość, że to rodzinna firma, więc aby tak szybko działać w naszej sprawie musi odłożyć w czasie inne realizacje - mówił Adam Małysz.

- Nasz projekt opierał się na dwóch filarach - współpraca z krapkowickim starostwem i Powiatowym Urzędem Pracy w Krapkowicach oraz OCRG i parkiem naukowo-technologicznym. Otrzymaliśmy potrzebne wsparcie, aby podołać wyzwaniu, a nie było ono łatwe - przyznaje Ewa Nagaba, właściciel firmy Nagaba, dodaje jednak, że satysfakcja za każdym razem, gdy po testach otrzymywali pozytywne oceny była ogromna.

- Kiedy tylko usłyszałam, że jest taka możliwość pomyślałam, że będzie to piękna puenta dla wydarzeń, które organizowaliśmy kilka miesięcy wcześniej przypominając historię otmęckiego obuwia. Wiedzieliśmy jednak, że czasu jest mało, a firma musi przeszkolić dodatkowych pracowników, zakupić sprzęt, ale w takiej sytuacji mogliśmy powiedzieć tylko jedno - zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby wam pomóc - przyznaje wicestarosta Sabina Gorzkulla.

- Robiliśmy różne buty, ale te z normalnymi mają niewiele wspólnego i w swojej 50-letniej karierze zawodowej nigdy nie miałem z takimi do czynienia. Co nie zmienia faktu, że jak już się wzięliśmy za pracę, to nikt nie mógł uwierzyć, że pierwsze były gotowe w tak krótkim czasie - zaznacza z satysfakcją Michał Jankowski, konstruktor w firmie Nagaba.

8 lutego starosta krapkowicki Maciej Sonik napisał w mediach społecznościowych: „Dzisiaj ważne i miłe spotkanie z ważnym (i miłym) gościem oraz osobami, które się bardzo zaangażowały. (…) Na razie jeszcze dużo pracy przed nimi, ale później poleci już z górki".

Po 8 miesiącach słowa te znalazły potwierdzenie. Podczas zawodów letniego GP w Klinghental Adam Małysz w rozmowie z mediami potwierdził, że część zawodników od półtora miesiąca testuje buty przygotowane przez firmę Nagaba, a pozostali zaczną skakać w nich w najbliższych dniach.

- Cieszymy się, że Adam Małysz nam zaufał i cały czas wspierał. Dziękujemy naszym pracownikom, którzy nie bali się wyzwania. Dziękujemy też wszystkim, którzy nam pomogli, aby w naszej rodzinnej firmie mogły powstawać buty dla skoczków - puentuje Ewa Nagaba.

Do rozpoczęcia Pucharu Świata coraz mniej czasu. Pierwsze zawody odbędą się 23-24 listopada w Wiśle i wtedy na temat butów z Otmętu dowiemy się zdecydowanie więcej.

(nika)

Nagaba jest spółką rodzinną założoną w 1993 r. w Krapkowicach-Otmęcie. Rozwój produkcji, inwestycje i wzrost zatrudnienia sprawiają, że firma dynamicznie się rozwija stale zwiększając grono usatysfakcjonowanych klientów. Marka stała się rozpoznawalna w Polsce i za granicą. Produkcję cechuje sprawdzona technologia i duża elastyczność, czego znakomitym przykładem są buty produkowane dla skoczków. Więcej na www.nagaba.pl

eprasa.pl 009ba41aae

Pokazy Ratownictwa Medycznego

Na przejeździe kolejowym przy skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Dworcowej w Krapkowicach dochodzi do zderzenia pociągu z samochodem osobowym. Na miejsce zostaje zadysponowana policja, straż i pogotowie. Tak wyglądał scenariusz Pokazu Ratownictwa Medycznego, który odbył się w ramach 20-lecia powiatu.

Obserwujący działania służb mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogli mieć wrażenie, że na ich oczach powstają zdjęcia do filmu akcji. Działania policjantów, strażaków i ratowników medycznych były jednak jak najbardziej poważne, a scenariusz zdarzenia był utrzymywany do końca w tajemnicy, aby każda z formacji postępowała tak jak w przypadku realnego zagrożenia.

Takie pokazy to świetna okazja do sprawdzenia służb. Ich organizacja w ramach 20-lecia powiatu to nie tylko okazja do przyjrzenia się pracy bohaterów dnia codziennego, ale też zwrócenie uwagi na ważny temat bezpieczeństwa - mówi starosta krapkowicki Maciej Sonik.

W rolę poszkodowanych wcielili się uczniowie i seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszyscy zostali odpowiednio zabezpieczeni, a „najpoważniej rannym" udzielono pomocy.

- Chcieliśmy sprawdzić się w działaniu, zobaczyć jak wygląda koordynacja i współpraca nie tylko w ramach jednej formacji. Dzięki temu możemy wyciągnąć wnioski i w momencie, gdyby przyszło nam zmierzyć się ze zdarzeniem o podobnej skali, będziemy właściwie przygotowani - dodaje prezes KCZ Marcin Misiewicz.

W pokazach uczestniczyli oprócz ratowników z Krapkowic również ich koledzy po fachu z Głubczyc, Opola, a nawet gościnnie z Bytowa (delegacja z powiatu bytowskiego uczestniczyła w 20-leciu powiatu). Przeprowadzone działania zostały ocenione bardzo pozytywnie, co nie zmienia faktu, że wszyscy życzymy sobie, aby okazja do prezentowania tych umiejętności występowała jak najrzadziej.

(nika)

Konsultacje z organizacjami

Przedstawiciele organizacji pozarządowych wzięli udział w spotkaniu z wicestarostą Sabiną Gorzkullą. Temat - omówienie rocznego programu współpracy.

W 2020 roku środki zostaną przekazane na działania w następujących obszarach:

1) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej,

2) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,

3) porządku i bezpieczeństwa publicznego,

4) działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym,

Przypominamy, że wszelkie informacje w zakresie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi można otrzymać w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach, ulica Kilińskiego 1, I piętro pokój 107.

Kolejny krok Martyny

2 lata temu jej historię poznali nie tylko mieszkańcy powiatu krapkowickiego, ale cała Polska. Dziewczyna cierpiąca na zespół Kabuki od 10. roku życia była przykuta do wózka. Teraz stawia pierwsze kroki. W tym tygodniu pierwszy raz sama - o własnych siłach i na własnych nogach - poszła do szkoły. Wszystko dzięki operacji przeprowadzonej w niemieckim Aschau, do której nie doszłoby bez otwartych serc i pieniędzy przekazanych przez mieszkańców!

Aktywny samorząd

Osoby niepełnosprawne z terenu powiatu krapkowickiego mogą ubiegać się o pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym w postaci dofinansowania lub refundację opłaty za naukę (czesne), dodatku na pokrycie kosztów kształcenia oraz dodatku na uiszczenie opłaty za przeprowadzenie przewodu doktorskiego.

Nabór wniosków prowadzony jest w ramach pilotażowego projektu realizowanego przez powiat krapkowicki pod nazwą „Aktywny samorząd". Mogą je składać osoby niepełnosprawne posiadające znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, pobierający naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej, kolegium lub mające otwarty przewód doktorski poza studiami doktoranckimi. Niezbędne dokumenty można pobrać ze strony: www.powiatkrapkowicki.pl lub odebrać osobiście w Wydziale Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, pokój nr 1 (parter). Wnioski przyjmowane są do dnia 10 października 2019 roku. Program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(nika)

eprasa.pl 009ba41aae

Ścieżka rowerowa między grobami

Ścieżka rowerowa wykonana za tzw. placem Gagarina została wysypana szutrem, co od dawna jest krytykowane przez krapkowickich cyklistów, bo jeździ się fatalnie i niejedna opona została tam już przebita. Nic więc dziwnego, że rowerzyści zrobili sobie na dziko cyklostradę przez cmentarz - tam władze miasta położyły bowiem nowy asfalt.

Najlepsza ścieżka rowerowa to droga przez cmentarz – nieoficjalna, ale chętnie uczęszczana.

O tej sytuacji dyskutowali radni i urzędnicy podczas posiedzenia komisji spraw społecznych 24 września w Urzędzie Miasta i Gminy. Radny Ireneusz Żyłka wyraził duże zdziwienie, że asfalt położono właśnie na cmentarzu (i to w sytuacji, gdy gmina właśnie szykuje się do budowy nowej nekropolii) zamiast właśnie na ścieżce rowerowej. Przypomniał, że były składane takie wnioski, ale zostały zapomniane. Co ciekawe, wydatek nie został nawet wpisany do załącznika zadań drogowych do uchwały budżetowej…

- Skąd ten dywanik się tam wziął? Nie ustalaliśmy tego… - dopytywał Żyłka. - Ta ilość asfaltu spowodowała, że po pierwsze cmentarz stał się fajnym miejscem do jazdy rowerem, mimo że regulamin mówi co innego, a po drugie odkąd połowa szkoły nr 1 została przeniesiona na ulicę Kwiatową, mocno uczęszczana stała się dla uczniów i nauczycieli ta nieszczęsna droga szutrowa za placem Gagarina. Przez plac też jeździć nie wolno jest zakaz, a tam jest wyznaczona ścieżka – tam ten asfalt by się bardziej przydał! Szkoda że tak się stało. Dzieci jeżdżą przez cmentarz i plac Gagarina…

Żyłce przytaknęła radna Anna Wójcik, ale naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i inwestycji Katarzyna Kubacka przypomniała, że to właśnie radna Wójcik wnioskowała o prace na cmentarzu. Ta ostatnia stwierdziła, że o asfalcie nie mówiła i wystarczyło „połatać" ścieżkę cmentarną:

- Ja zwracałam uwagę na to, że ułożone na cmentarzu obrzeża i krawężniki są w fatalnym stanie - przypomniała. - Czy ktoś tam był i to widział? Czy te krawężniki były jakieś tańsze, czy co? Czy myśmy za to płacili? Co trzeci jest obity, leżą poprzewracane, to jest tragedia… Kto to odebrał w ogóle? Może jeśli urzędnicy nie mają czasu, to my – radni - zajmiemy się odbiorem wykonanych zadań. Ja nie wiem czy ktoś z państwa chciałby mieć coś takiego w domu czy ogrodzie…

Naczelnik Kubacka tłumaczyła, że krawężniki zostały zniszczone przez wykonawcę pomników i został on zobligowany do naprawy, natomiast wydatek nie był wpisany w załącznik, to nie jest zadanie drogowe… I na tym dyskusja się zakończyła. Tematu potrzeby utwardzenia ścieżki rowerowej nikt nie podjął.

(bes)

Most już robią, park będzie następny

W minionym tygodniu - tak jak zapowiadaliśmy - rozpoczęły się prace związane z przebudową mostu kolejowego i już niebawem rozpoczną się też przygotowania do rewitalizacji parku przy moście. W środę 2 października Urzędowi Miasta i Gminy udało się wreszcie rozstrzygnąć postępowanie przetargowe dotyczące tego zadania i wybrać wykonawcę.

A był z tym – przypomnijmy – problem. Dwa poprzednie przetargi nie wyłoniły wykonawcy i były już pewne obawy czy uda się w odpowiednim czasie przebudować park. Oba zadania zaś zostały dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach jednego naboru konkursowego i powinny być zrealizowane równolegle. Trzeci przetarg okazał się udany, jako najkorzystniejsza oferta wybrana została ta przedstawiona przez spółkę Venus z Łowkowic: 1 673 555 zł i 72 miesiące gwarancji. Termin zakończenia prac to wrzesień 2020. Przygotowania do ich rozpoczęcia nastąpią jeszcze tej jesieni: w pierwszej kolejności wykonana zostanie inwentaryzacja drzew oraz wykonany zostanie projekt.

Zgodnie z planem modernizacji w parku ma się pojawić się m.in. duży plac zabaw, siłownia zewnętrzna, boisko do gry w koszykówkę, tory do gry w boule czy rolkostrada.

(bes)

Kto się dorzuci do mostu?

Najpierw 13 września przybył do Krapkowic wiceminister inwestycji i rozwoju, aby obwieścić, że wniosek dotyczący budowy tzw. przeprawy południowej został zakwalifikowany do programu „Mosty dla Regionów", a teraz - dokument przyznania dotacji został z wielką „pompą" podpisany w Gogolinie. Póki co to jednak tylko wsparcie na dokumentację. Ma ona być gotowa do roku 2023 i wtedy… gminy będą mogły aplikować o kolejne dofinansowanie - tym razem do samej budowy. Aby tak się stało, konieczny będzie jednak wkład własny i dlatego burmistrz Andrzej Kasiura już dziś apeluje o zrzutkę do innych samorządów. Nazbierać trzeba - bagatela! - co najmniej 20 milionów.

Dofinansowanie otrzymała gmina Krapkowice, ale oficjalne i bardzo uroczyste podpisanie dokumentu odbyło się 2 października w Gogolinie, jako że most ma łączyć 2 gminy, a projekt ma być realizowany jako przedsięwzięcie partnerskie. Dofinansowanie dotyczy „opracowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji Budowa mostu południowego na Odrze". Porozumienie jako przedstawiciel administracji rządowej podpisał wojewoda Adrian Czubak, a z drugiej strony jako lider projektu – włodarz gminy Krapkowice Andrzej Kasiura.

Porozumienie podpisali wojewoda Czubak i burmistrz Kasiura.

Jako publiczność tego – jak podkreślano - historycznego i „podniosłego" wydarzenia zaproszono radnych Krapkowic i Gogolina oraz starostów kilku powiatów, wójtów i burmistrzów okolicznych gmin (nie wszyscy jednak przybyli). Na uroczystości padło wiele entuzjastycznych słów. Wojewoda Adrian Czubak chwalił burmistrzów Krapkowic i Gogolina za dobrą współpracę:

- Gdy się pojawił program Mosty dla Regionów, nie próżnowali, od razu komunikowali, że jest tu potrzeba, rząd stworzył warunki, ale piłeczka była po stronie samorządów – mówił wojewoda. - Ja od razu też byłem przekonany, że jest na to ogromna szansa, ale powiedziałem, że jednym z warunków otrzymania tego dofinansowania jest bardzo dobry wniosek. (…) Musiały wygrać najlepsze. Dobre wypełnienie tego wniosku pozwoliło na to, że minister i cały zespół podjęli tę ważną decyzję, ważną dla całego ciągu komunikacyjnego południowej Polski i południa województwa, biegnie tu przecież jedna z najbardziej ruchliwych autostrad. (…) Ten most będzie mieć wpływ nie tylko na bezpieczeństwo poruszania się, ale ważny będzie również dla rozwoju gospodarczego regionu.

Wniosek złożony został pod koniec marca. Jak podkreślała wicewojewoda Violetta Porowska, „konkurencja była olbrzymia". Z całej Polski wpłynęło ich 77 i wszystkie – zapewne – były bardzo dobre oraz związane z „koniecznymi i oczekiwanymi" inwestycjami. Dofinansowanie otrzymało tylko 17, a ten siedemnasty to właśnie krapkowicko-gogoliński Most Południowy. Mimochodem wtrąciła też kilka zdań o kuluarach zabiegów czynionych, aby wniosek przepchać. Można było usłyszeć jak to razem z wojewodą Czubakiem jechali wieczorową porą specjalnie do Katowic, aby lobbować w tej sprawie u ministra Jerzego Kwiecińskiego …

Burmistrz Andrzej Kasiura mówił natomiast o tym, że podpisanie dokumentu rozpoczyna pracę nad przygotowaniem dokumentacji (wraz z przygotowaniem oceny środowiskowej). Jej koszt oszacowano na blisko 4,5 mln zł, a zatem 80 proc. dofinansowania kosztów kwalifikowalnych obliczono na ponad 3,5 mln zł. Procedury są czasochłonne, więc trzeba się śpieszyć.

- Zakładamy, że projekt wraz z pozwoleniem na budowę gotowy będzie do 2022 roku – mówił burmistrz. – Rozpoczynamy teraz szukanie partnera, który nam doradzi jak sporządzić specyfikację zamówienia publicznego na kwotę tych 4,5 mln zł. Ani Gogolin, ani my nie realizowaliśmy takiego obiektu, potrzebujemy specjalisty, który nam w tym pomoże oraz w wyborze biura projektowego, a potem będzie czuwał nad realizacją zadania. Liczę że w marcu, może kwietniu będziemy mogli już ogłosić przetarg. Jeśli wybór firmy nastąpi w połowie przyszłego roku, szacujemy, że w 2,5 roku ta dokumentacja powstanie i w 2023 roku będzie można aplikować o pieniądze inwestycyjne.

Burmistrz zapowiedział też, że w czasie gdy projekt będzie powstawał, zamierza „pozyskać więcej samorządów do zapewnienia wkładu własnego" koniecznego do budowy mostu.

- Wyobrażam sobie, że będzie nas co najmniej czworo: gminy Gogolin, Krapkowice, powiat krapkowicki i województwo opolskie, a także myślę, że i gminy sąsiednie zobaczą tu dźwignię rozwoju – mówił Kasiura. – Jeśli most będzie kosztował 100 milionów, a może to być i więcej, wkład własny wyniesie co najmniej 20 milionów. (…) Jeżeli możemy jako samorząd złożyć się na ten wkład własny, zróbmy to, by rząd nie miał chwili wahania, że te 80 procent trzeba dołożyć!

Dofinansowanie póki co dotyczy wyłącznie projektu i formalnie nie zapewnia dofinansowania na roboty budowlane, ale wicewojewoda Violetta Porowska jest głęboko przekonana, że ono nastąpi, o czym przekonuje:

- Jesteśmy tego pewni, jak mówił wiceminister Buda, to dofinansowanie jest tego gwarancją, bo zdajemy sobie sprawę, że nawet dwa samorządy nie podołałyby takiej inwestycji – mówiła. - To jest bardzo ważne wydarzenie nie tylko dla Krapkowic i Gogolina, bo ten most i 3 prowadzące do niego kilometry dróg są ważne dla nitek dróg wojewódzkich i krajowych.

Beata Szczerbaniewicz

Nie Nivea - ale też będzie fajnie

Po wielkim rozczarowaniu po porażce, jaką okazał się udział Krapkowic w konkursie „Podwórko Talentów Nivea", burmistrz deklaruje, że plac Gagarina jednak zostanie zmodernizowany.

Było głosowanie internetowe, była mobilizacja na facebooku, ale okazała się za mała i Krapkowice zostały w konkursie daleko w tyle. Zgłoszona do modernizacji lokalizacja, czyli tzw. Plac Gagarina zebrała ponad 16 tys. głosów, co dało jej ledwo 16. miejsce w swojej kategorii, wyprzedziły nas znacznie mniejsze miejscowości – ale jak widać – solidarne. Ci którzy zaangażowali się wtedy w akcję, wyrażali publicznie swoje rozczarowanie. Powinni zatem się ucieszyć, bo burmistrz Andrzej Kasiura poinformował na sesji o podjętych działaniach zmierzających do rewitalizacji tego miejsca z funduszy gminnych.

- Rozmawialiśmy z wykonawcą który buduje kompleks sportowy przy szkole nr 4 na temat przygotowania koncecji zagospodarowania placu Gagarina na duży, nowoczesny plac zabaw, to pokłosie też konkursu „Nivei", gdzie - dziękuję jeszcze raz wszystkim za głosy – ale nie udało się go wygrać – mówił burmistrz. – Chcielibyśmy, by najpierw ktoś kto się na tym zna, przedstawił jak taki plac mógłby wyglądać i ile by to kosztowało, a potem dysponując kosztorysem moglibyśmy podzielić to zadanie na etapy i realizować w dwóch czy trzech turach z rozpoczęciem już w roku przyszłym.

(bes)

eprasa.pl 009ba41aae

Powiat krapkowicki po wichurze

W poniedziałek 30 września pogoda dała się we znaki w całej Polsce. Huragan Mortimer siał najpierw spustoszenie w Niemczech, a potem dotarł do Polski. Jak podał zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Grzegorz Świszcz, w całym kraju straż pożarna wyjeżdżała do interwencji ponad 6 tys. razy. Uszkodzonych zostało 397 dachów, w tym - 246 w budynkach mieszkalnych. Problemy z dostawą prądu miało 145 tys. odbiorców. A jak wyglądała sytuacja w naszym regionie?

Na terenie województwa opolskiego straż pożarna interweniowała 289 razy. Odnotowano 271 miejscowych zagrożeń, 5 pożarów oraz 13 alarmów fałszywych. W wyniku zdarzeń poszkodowane zostały 4 osoby. We wszystkich działaniach ratowniczych brało udział 445 zastępów, w sile 1966 strażaków. Były to głównie wyjazdy do połamanych drzew i gałęzi blokujących szlaki komunikacyjne, kilku uszkodzonych dachów, oraz zerwanych linii energetycznych i telekomunikacyjnych.

W powiecie krapkowickim bilans zdarzeń zamknął się w liczbie 30, przy których działało prawie 200 strażaków. Do takich zdarzeń doszło między innymi w Mosznej, Walcach, Zdzieszowicach, Żywocicach, Żyrowej, Smolarni, Gwoździcach, Kamieniu Śląskim, Racławiczkach, Zielinie i w Krapkowicach przy ulicy Kilińskiego oraz na osiedlu XXX-lecia.

I tak na przykład w Zielinie zerwało blaszany dach z garażu. W Zdzieszowicach uszkodzone zostały panele solarne i okno na dachu budynku.

Zablokowana była także droga krajowa nr 45 w rejonie Gwoździc i Rogowa Opolskiego w co najmniej dwóch miejscach przez połamane drzewa. Policjanci wyznaczyli na czas działań objazdy. Na szczęście nikt nie został ranny.

(dodi)

Wiele drzew zostało połamanych.

W Zielinie z jednego z garaży został zarwany dach.

Rozmawiali o trudnych sprawach

W czwartek 26 września Gminną Bibliotekę Publiczną w Walcach odwiedziła Joanna Jagiełło, autorka licznych książek dla dzieci i młodzieży. Spotkanie odbyło się w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki.

Pisarka jest absolwentką filologii angielskiej na Uniwersytecie Warszawskim, pracowała jako nauczyciel języka angielskiego w gimnazjum. Współpracowała z czasopismami „Perspektywy" i „Cogito". Jej debiut pisarski przypada na 1997 r., kiedy to wydała tomik wierszy „Moje pierwsze donikąd". Młodym czytelnikom jest znana głównie jako autorka książek „Kawa z kardamonem", „Czekolada z chili", „Tiramisu z truskawkami" oraz „Mleko z miodem".

Podczas spotkania Joanna Jagiełło mówiła m.in. o swojej pisarskiej drodze, procesie wydawniczym książek czy spełnianiu dziecięcych marzeń. Uczniowie chętnie zabierali głos. Szczególnie byli zainteresowani tym, skąd wziął się pomysł na tworzenie powieści dla młodzieży. Pytali też o inspiracje. Zapoczątkowało to dyskusję na temat problemów, z jakimi borykają się młodzi ludzie. Pisarka w swoich książkach porusza wiele trudnych spraw dotyczących młodzieży. Być może dzięki temu spotkaniu jego uczestnicy sięgną po omawiane tytuły i będą potrafili spojrzeć na dzisiejszą rzeczywistość z innej perspektywy.

(madzia), fot. (GBP Walce)

Młodzież aktywnie uczestniczyła w spotkaniu.

eprasa.pl 009ba41aae

Część odpadów zabrali, ale eternit został… I nie tylko

W czerwcu 2017 r. na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" opisywaliśmy sytuację związaną z opuszczonym budynkiem przy końcu ulicy Powstańców Śląskich w Gogolinie, w którym złożone zostały różnego rodzaju podejrzane odpady. Po naszej publikacji z inicjatywy gminy większość z nich została wywieziona. Ale - jak alarmuje nasz czytelnik - nie wszystkie.

Przypomnijmy, chodzi o teren dawnego zakładu, należący prawdopodobnie wciąż do jednej z firm. Ponad dwa lata temu otrzymaliśmy interwencję - też od czytelnika – w sprawie zalegających tam hałd papierowo-plastikowej masy, nadpalonych bel plastiku, uszkodzonych worków z wysypującym się zielonym proszkiem, częściowo odkrytych kontenerów z oleistą mazią. Już wtedy zgłaszający zwracał uwagę na łatwość dostępu do tego terenu osób postronnych oraz na to, że dachy znajdujących się tam budynków które dosłownie „sypią się", wykonane są z eternitu, który jest niebezpieczny (kruszy się i pyli, a wiatr rozwiewa go po okolicy). Tym bardziej, że w tym miejscu gromadzą się podejrzani osobnicy i palą ogniska. Po publikacji sprzed dwóch lat tematem zainteresowała się gmina Gogolin i odpady zostały wywiezione do utylizacji. Wydawało się, że problem został rozwiązany. W ubiegłym tygodniu zadzwonił do nas jednak mieszkaniec Gogolina:

- Zainteresujcie się tym miejscem, tam dalej walają się różne podejrzane śmieci, chodzą tam złomiarze i opalają skradzione kable elektryczne, co widać po pozostawionych śladach, palony jest też eternit, co stwarza duże zagrożenie dla środowiska i zdrowia okolicznych mieszkańców, a podobno tuż obok mają nam zrobić jakiś rezerwat przyrody czy jakieś Centrum Bioróżnorodności – mówił czytelnik (dane do wiadomości redakcji). – Dlaczego ten eternit nie został usunięty? Problem nie został rozwiązany i zachęcam odpowiedzialne za tę „tematykę" osoby w Urzędzie Miejskim czy Straży Miejskiej, aby kontynuowały tę sprawę. Inna rzecz, że w tym budynku wymalowane są swastyki i inne podejrzane napisy, kto wie jaki podejrzany element tam się spotyka…

Interwencję czytelnika przekazaliśmy komendantowi gogolińskiej Straży Miejskiej, który nadesłał nam odpowiedź:

„Zakładając, że Pani pytanie z dnia 3 października 2019 r. dotyczy nieruchomości przy ul. Podleśnej 1 w Gogolinie informuję, że nieruchomości gruntowe oraz budynki na tym terenie należą do prywatnego właściciela. Do jego obowiązków należy właściwe dbanie oraz zabezpieczenie tego majątku.

Straż Miejska w Gogolinie systematycznie monitoruje znajdujące się tam obiekty, ze względu na brak właściwego nadzoru ze strony właściciela. Działania te mają na celu zapobieganie zanieczyszczaniu nieruchomości i dalszej dewastacji budynków.

Gmina Gogolin już od połowy 2015 roku prowadzi kolejne czynności, które mają doprowadzić do uporządkowania spraw związanych z tym terenem.

Komendant SM Józef Woźny".

Za przesłane wyjaśnienia dziękujemy. Nie wynika z nich wprawdzie, jakie konkretnie są to działania, ale mamy nadzieję, że eternit z budynku wkrótce zniknie – bo z nim właśnie związane są głównie obawy czytelnika…

(bes)

Mogą głosować jak dawniej – ale tylko jeśli zdążą złożyć wniosek…

Mieszkańcy kilku ulic w Gogolinie, którzy wbrew swojej woli zostali „przepisani" z urzędu do okręgu i obwodu wyborczego w Strzebniowie, mogą tym razem - tak jak chcieli - głosować po staremu. Rację przyznała im opolska Delegatura Krajowego Biura Wyborczego. Muszą jednak złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania i zgłosić się z nim do wybranej komisji. W zeszłym tygodniu straż miejska rozwoziła powiadomienia w tej sprawie. To wyraźny ukłon w ich stronę, ale załatwia problem tylko połowicznie…

Jeszcze przed wyborami samorządowymi decyzją rady miejskiej „przepisanych" do Strzebniowa zostało kilka ulic, ale petycję do Krajowego Biura Wyborczego Delegatury w Opolu złożyli mieszkańcy tylko dwóch – Ks. Schulza i Szpitalnej. Skarga została wystosowana jeszcze w maju i zawierała postulat możliwości głosowania jak dawniej, czyli w szkole nr 2. We wrześniu nadeszła odpowiedź, z której wyczytać można, że „prawo wyborcze nie dopuszcza przeniesienia kilku ulic wchodzących w skład jednej jednostki pomocniczej (dzielnicy) w ramach jednego okręgu wyborczego do innej dzielnicy (innego okręgu wyborczego." Równocześnie dyrektor delegatury Rafał Tkacz informuje jednak zainteresowanych, że nie ma uprawnień, aby dokonać w tym momencie nowego podziału gminy na okręgi wyborcze czy stałe obwody głosowania: zmiany granic okręgów wyborczych mogą być dokonywane najpóźniej na 3 miesiące przed upływem kadencji i tylko wtedy, gdy taka występuje określona w przepisach konieczność (np. przy zmianie granic dzielnic, zmianie liczby mieszkańców gminy, zmianie liczby radnych itd.). Okręgi wyborcze nie podlegają zatem analizie do momentu zarządzenia wyborów samorządowych… Szef opolskiej delegatury powiadomił jednak, że wszyscy zainteresowani mieszkańcy ulic z terenu obwodu głosowania nr 11 (nie tylko ci, których dotyczy petycja) mogą głosować w siedzibie komisji swojego „starego" obwodu, czyli w szkole - „Dwójce" przy ulicy Strzeleckiej. Muszą jednak zdążyć w terminie złożyć w tej sprawie stosowny wniosek w Urzędzie Miejskim.

W zależności od tego czy będzie to wniosek o dopisanie do spisu wyborców w wybranym obwodzie, czy wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania (obie formy są dopuszczalne), jest na to termin: do 5 dni przed wyborami lub najpóźniej 2 dni przed... Do redakcji „TK" zgłosiła się osoba (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), która poinformowała nas, że w piątek straż miejska rozwoziła zawiadomienia w tej sprawie:

- Dobrze, że Biuro Wyborcze przyznało nam rację w tej sprawie, ale sposób jej załatwienia nie za bardzo nas satysfakcjonuje – mówił mieszkaniec. – Po pierwsze te kartki roznosili, gdy większość ludzi jest w pracy, a czasu na złożenie pisma w urzędzie zostaje dwa dni – i co? Urlop trzeba brać? Nie każdy jest na emeryturze lub na macierzyńskim… Po drugie, teraz w wyborach parlamentarnych to może nie ma wielkiej różnicy, z jakiego obwodu się głosuje, ale przy głosowaniu na radnych to już różnica będzie zasadnicza. I co będzie wtedy? Już raz nam uniemożliwiono głosowanie na naszych radnych, bo nikt nas nie pytał, czy chcemy być dołączeni do Strzebniowa, a nie mamy nic wspólnego z tamtą dzielnicą… Co będzie za 4 lata? Czy przepiszą nas z powrotem do naszego obwodu? Nie wiadomo…

Do sprawy wrócimy.

(bes)

Pasowani „zaczarowaną" kredką

Od teraz są już pełnoprawnymi przedszkolakami. Pasowanie na przedszkolaka to uroczystość, która na stałe zagościła w kalendarzu imprez przedszkolnych.

Dzieci były bardzo dumne, że zostały prawdziwymi przedszkolakami. Na pamiątkę tego wydarzenia dzieci otrzymały dyplomy.

20 września w Ogólnopolskim Dniu Przedszkolaka w przedszkolu w Malni odbyło się uroczyste pasowanie. Dzieci w odświętnych strojach zaprezentowały wspaniały program artystyczny, m.in. recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły. Dla wielu z nich był to pierwszy tak bardzo ważny występ. Po części artystycznej nastąpił akt pasowania, czyli dotknięcie ramienia każdego przedszkolaka ogromną „zaczarowaną" kredką przez dyrektora Pawła Serafina. Dyrektor życzył dzieciom wielu sukcesów oraz radości z pobytu w przedszkolu. Dla przedszkolaków było to wielkie przeżycie. Kolejnym punktem uroczystości była zabawa z animatorkami, które przygotowały dla dzieci wiele ciekawych zabaw oraz tańce. Nie zabrakło także ulubieńca wszystkich dzieci Marshalla z bajki Psi Patrol.

(nika), fot. (PSP Malnia)

Kreatywnie o jesieni

Jesienne Warsztaty Kreatywne odbyły się 3 października w Cafe Nutka w Gogolinie.

W warsztatach, które odbyły się już po raz kolejny wzięli udział członkowie gogolińskiego Klubu Seniora, podopieczni Domu Spokojnej Starości św. Barbara w Kamionku i członkowie Uniwersytetu III Wieku z Gogolina. Do Gogolina na warsztaty przybyli również uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Krapkowic, uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach oraz osoby z Ośrodka Pomocy Społecznej z Gogolina. Organizatorami warsztatów byli: Ośrodek Pomocy Społecznej w Gogolinie oraz Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Gminy Gogolin „Okaż serce innym".

W ramach warsztatów uczestnicy wykonywali organizery na przybory w różny sposób przyozdobione. Zostały wykorzystane m.in. butelki plastikowe, puszki i to wszystko było oklejone różnymi motywami jesiennymi. Warsztaty prowadziła Sonia Strzałek.

Joanna Bassek, fot. (SPRGG Okaż Serce)

Warsztaty odbyły się już po raz kolejny.

Wyjaśnienie

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego" opublikowaliśmy oświadczenia majątkowe gogolińskich radnych za 2018 r. W oświadczeniu majątkowym radnego Leonarda Lepicha wkradł się błąd. Wyjaśniamy, że radny Leonard Lepich nie przebywa na emeryturze i nie pobiera żadnych świadczeń emerytalnych. Dieta radnego wynosi 9 788,00zł za 2018 r. Radny poinformował nas, że nadal jest czynny zawodowo.

Redakcja

Barbara Herok - uzupełnienie oświadczenia majątkowego

Umowa o pracę-46142,81 zł

Funkcja sołtysa-4800,00zł

Funkcja radnego-1277,64 zł

Prowizja za inkaso-2545,14 zł

Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Opolskiej-1476,80zł

eprasa.pl 009ba41aae

#LaskiWereHere polecają: Halle an der Saale

Miasto muzyki, soli i czekolady

Niemieckie miasto muzyki, soli, czekolady, sześciu wysp i The Beatles - ciekawi jesteście jakie? Zapraszamy was na City Break do Halle an der Saale.

Zacznijmy więc od początku. #LaskiWereHere wstali przed świtem, żeby wyruszyć do naszych zachodnich sąsiadów. Po pięciu godzinach jazdy wjechaliśmy do tego saksońskiego miasteczka zawierającego między innymi sześć wysp. Po szybkim zameldowaniu się w przytulnym rodzinnym pensjonaciku ruszyliśmy w miasto.

Na rynku przywitał nas dumnie Georg Friedrich Händel. To właśnie pomnik tego niemieckiego kompozytora późnego baroku jest jednym z symboli Halle. Händel komponował liczne gatunki muzyki baroku, między innymi opery i oratoria, zaliczany jest do najwybitniejszych twórców muzyki późnego baroku. Nie licząc festiwali poświęconych twórczości Händla można zwiedzić dom, w którym się urodził. Urządzono tam muzeum, które jest różnorodne. Znajdziecie tam historię kompozytora, stare instrumenty i wiele ciekawych multimedialnych stacji, gdzie samodzielnie można wytworzyć dźwięki. Wstęp, do nie końca typowego muzeum, to około 5 euro.

Widok na stare miasto

W Halle znajduje się muzem Beatlesów.

Na rynku znajdziecie też między innymi Czerwoną Wieżę z 76 dzwonami i kościół Mariacki z czterema wieżami. Na dwie z nich można wejść i za 4 euro podziwiać widok na Halle z góry. Schodów nie liczyliśmy, ale trochę ich było. Punktualnie w południe w kościele Mariackim rozpoczął się darmowy koncert organowy, więc i tam skierowaliśmy nasze kroki. U podnóża kościoła znajduje się mały rynek Hallmarkt. Rynek w Halle jest jeszcze jeden – Altmarkt – czyli stary rynek.

Co jeszcze warto zobaczyć? Katedra i pobliskie ogrody, teatr miejski w Halle, Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze, opera, stara poczta, Steintor-Varieté (jeden z najstarszych teatrów muzycznych w Niemczech), zamek Moritzburg z galerią sztuki czy ratusz i wieża wartownicza (Leipziger Turm) czekają na odkrycie. Możecie też zajrzeć na Grosse Klausstrasse i poszukać muralu, który tworzy perfekcyjną iluzję.

Z czego jeszcze słynie Halle an der Saale? Sól! Osadnictwo na terenie miasta było związane z wydobyciem soli. Halle zostało członkiem Hanzy w roku 1281, natomiast wydobycie soli zakończono w 1310. Historię i techniki wydobycia „białego złota" znajdziecie w Hallorenmuseum i Salinemuseum, gdzie nadal funkcjonuje stowarzyszenie historyczne, które kultywuje tradycje „Hallorenów", czyli właśnie wydobywców soli. My trafiliśmy na festiwal soli i w mieście odbywały się różne koncerty z tej okazji.

Z solą związana jest kolejna ciekawostka miasta – fabryka czekolady Halloren. To najstarsza fabryka czekolady w Niemczech, która oczarowała nasze podniebienia. Zapytacie jak połączyć wydobycie soli i produkcję czekolady? Otóż nazwa Halloren pochodzi właśnie od wydobywców soli, a forma czekoladek wzorowana jest na guziki z ich mundurów. W muzeum czekolady znajdziecie nie tylko ciekawostki dotyczące słodkości, ale również prawdziwe dzieła sztuki stworzone właśnie z czekolady, jak zabytki Halle, mapę starówki, a nawet cały pokój zrobiony z czekolady. Oprócz tego, w niedziele, przy odwiedzinach muzeum możecie liczyć na gratisową degustację w cenie biletu (około 6 euro). Warto? Warto!

Była muzyka, sól i czekolada to pora jeszcze na The Beatles. Jak Fantastyczna Czwórka z Liverpoolu trafiła do Halle? Założyciel muzeum Rainer Moers rozpoczął w 1964 roku zbierać wszystko, co można było znaleźć o Beatlesach. Najpierw kolekcja była wystawą objazdową po kraju i za granicą. Chwilowo stacjonowała w Kolonii, by w 2000 roku na stałe pozostać w Halle. To 600m² powierzchni wystawienniczej na trzech piętrach. To nie tylko gadżety, stare nagrania, wycinki z gazet, fragmenty nagrań, ale także replika gitary Paula McCartney'a, łyżeczka Johna Lennona, ale też kopie jego akt FBI. Niezła gratka dla fanów całej formacji The Beatles w cenie około 6 euro.

Jak sami widzicie, w tym relatywnie niewielkim mieście jest co robić. My w jeden dzień zrobiliśmy prawie 19 tysięcy kroków, zatem krokomierze w plecaki i zapraszamy do zwiedzenia Halle an der Saale.

Dominika i Dawid
#LaskiWereHere

eprasa.pl 009ba41aae

Chrząstowice bazą treningową Anglików!

W piątek 11 października o godz. 19.00 w Opolu dojdzie do towarzyskiej konfrontacji reprezentacji Polski U-19 z rówieśnikami z Anglii. Bazą treningową gości będą podopolskie Chrząstowice. Polacy odbędą tam jedynie sobotni, pomeczowy rozruch. O tym jak to się stało, że do małej podopolskiej wsi zawitają talenty z Premier League rozmawiamy z Wojciechem Królem - prezesem klubu 1. FC Chronstau Chrząstowice.

- Mówi się, że od jakiegoś czasu całe Chrząstowice futbolem stoją. Jak to jest naprawdę?

- Wszystko zaczęło się w 2015 roku, gdy otworzyliśmy w naszej miejscowości szkółkę piłkarską dla dzieci Miro Fussballschule. To napędziło zainteresowanie piłką, bo pojawili się sponsorzy, którzy wraz z gminą stworzyli piękną bazę sportową. W lutym witaliśmy tutaj gwiazdę światowej piłki w osobie Miroslava Klose. Reprezentanta Niemiec witały wtedy tłumy ludzi. Szkółka nasza istnieje od niedawna, ale mamy ją już w tej chwili nieźle obsadzoną. Sześć grup liczących w sumie około 90 dzieciaków to niezły wynik jak na nasze możliwości. Miro to odrębne stowarzyszenie, ale w ramach współpracy przejmujemy od nich roczniki grające w lidze młodzików.

- Jesteście chyba bardzo dumni ze swojej bazy sportowej?

- Powiem tak, my jako zarząd klubu jesteśmy bardzo dumni z tego. Ostatnio pojawiają się jednak w gminie głosy, że jako klub zamykamy się na innych mieszkańców niezrzeszonych w klubie. To absolutna nieprawda. Mamy otwarte treningi i każdy może w dowolnej chwili dołączyć do zajęć, czy to którejś z młodzieżowych grup, czy zespołu seniorów. Zarzuca nam się, że nie zgadzamy się na dopuszczanie mieszkańców do rekreacyjnego uprawiania sportu na naszych boiskach. Nikt jednak nie bierze pod uwagę tego, że indywidualne wchodzenie na murawę przez mieszkańców skończyłoby się pewnie na tym, że po jakimś czasie boisko wymagałoby remontu. Jak widać jest coś za coś. Gospodarz obiektu przebywa na nim 8 godzin dziennie i wówczas nie ma problemów, by grupy chętnych mogły odbyć zajęcia. Na indywidualne wchodzenie każdemu o każdej porze dnia nie możemy sobie pozwolić.

- Za kilka dni będziecie mieli w Chrząstowicach wyjątkowych gości. Jak doszło do tego, że bazą treningową młodzieżowych kadr U-19 Anglii i Polski będą małe Chrząstowice?

- Zbudowaliśmy sobie już pewną markę w regionie i związek to zauważył i docenił. Już wcześniej było zainteresowanie naszymi obiektami ze strony kobiecej reprezentacji Bośni i Hercegowiny przy okazji meczu z Polską w Kluczborku. Goście chcieli jednak trenować wieczorami, a my nie mamy jeszcze na tyle dobrego oświetlenia, by było to możliwe. Teraz obiekt wizytowali przedstawiciele angielskiego związku piłki nożnej i byli zachwyceni nie tylko samą płytą boiska, ale i całym zapleczem. Mamy piękne szatnie wraz z salą konferencyjną, dlatego Anglicy nawet się nie zastanawiali. Polacy też zaakceptowali nasze warunki, tak więc Chrząstowice będą treningową bazą jednych i drugich, choć nasza kadra będzie tu tylko jeden raz. Boisko mamy zadbane, dosłownie „wychuchane", nic tylko udostępniać wyjątkowym gościom. To będzie reprezentacyjny debiut na naszym obiekcie, bo do tej pory żadna z narodowych kadr u nas nie gościła. Mam nadzieję, że po 11 października dobra opinia o bazie w Chrząstowicach pójdzie w świat i trafią nam się kolejne okazje, by gościć tutaj równie markowe zespoły.

- Treningi obu reprezentacji będą otwarte dla kibiców?

- Anglicy będą u nas trenowali przez 3 dni począwszy od środy 9 października. Wstępne ustalenia przewidują otwarty trening dla kibiców, ale o szczegółach będziemy mogli mówić wtedy, gdy dostaniemy oficjalne potwierdzenie ze związku. Dotyczy to także reprezentacji Polski, która u nas najprawdopodobniej odbędzie jedynie jedne pomeczowe zajęcia w sobotę. Bardzo byśmy chcieli, by mieszkańcy mieli możliwość zobaczenia nadziei angielskiej i polskiej piłki. Dzisiaj te nazwiska może nikomu wiele nie mówią, ale za rok czy dwa może się okazać, że wielka gwiazda odwiedziła Chrząstowice.

Mirosław Szozda

Bramy wjazdowe stały się atrakcją Osowca

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Osowcu postanowili odnowić bramy wjazdowe do remizy strażackiej. Powstały one jako efekt prac porządkowych na terenie tutejszej strażnicy.

Bramy służą jako tła do robienia zdjęć.

Autorem tych strażackich portretów jest Bartłomiej Karwat.

Dzięki temu pomysłowi remiza w Osowcu zyskała na atrakcyjności oraz popularności.

Nowe wizerunek nadano 4 bramom.

- Były już nieco zniszczone i wymagały drobnej naprawy – wyjaśnia Wiesław Budnik. – W spontaniczny sposób narodził się pomysł, aby nadać im nowy, odbiegający od klasycznych form wizerunek.

Na 4 bramach wjazdowych namalowane zostały samochody strażackie. Wyglądają jak prawdziwe, ponieważ autorowi udało się oddać efekt trójwymiarowości. Postarał się on również o wierne odwzorowanie szczegółów pojazdów strażackich. Ciekawostkę stanowi fakt, że za każdym z tych dzieł znajduje się samochód, który został namalowany na bramie. Autorem tych niezwykłych strażackich portretów jest Bartłomiej Karwat. Młody artysta pochodzi z Osowca, jednak aktualnie mieszka w Jełowej. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że absolwent Liceum Plastycznego w Opolu ma już na swoim koncie inne dzieła, które można podziwiać na terenie gminy Turawa. Namalował m.in. obraz błogosławionej Karoliny Kózkównej.

Ochotnicy z OSP w Osowcu nie przypuszczali, że 4 bramy staną się aż taką atrakcją miejscowości. Po prostu miało być ładnie i estetycznie. Tymczasem teraz stały się one tłami, na których tle robione są zdjęcia. Do tej pory fotografie robiono głównie na tle zabytkowego, konnego pojazdu strażackiego. Pomysł został także doceniony przez internautów. Reasumując, budynek remizy zyskał nie tylko na atrakcyjności, ale i popularności.

Strażacy dodają, że poprzez swoje działania chcą dbać o pozytywny wizerunek jednostki, którą reprezentują. Obejmuje to również zwracanie uwagi na estetykę zewnętrznego otoczenia.

Te nietypowe bramy mogą mieć wpływ na promocję działań, prowadzonych przez tutejszych ochotników. Pokazują, że jednostka jest otwarta na innowacyjne rozwiązania i propozycje.

- Może dzięki tym bramom będzie nas odwiedzać więcej dzieci i młodzieży – mówi na koniec rozmowy strażak z Osowca. – A jak się tu pojawią, to może wejdą do środka remizy i zainteresują się tym, co tutaj robimy.

(mł)

FELIETON Przymrużonym okiem

Upadki biur podróży

Od kilkunastu lat odkąd usługi turystyczne stały się szeroko dostępne, szczególnie jeśli chodzi o wyjazdy wakacyjno – wczasowe, niezmiernie bulwersują nas doniesienia o ogłaszanych upadłościach biur podróży. Mniej drażnią społeczeństwo upadki innych firm, gdzie pracę traci np. dwa tysiące osób, a rodziny zwalnianych pracowników nie mają z czego żyć. Upadek biura podróży traktujemy jednak jak oszustwo, tym większe, że przecież w turystyce sprzedaje się marzenia. Nie bułki, gwoździe, elektronikę czy pieniądze – jak w banku. A marzenia właśnie: o cudownym wypoczynku, zwiedzaniu nieznanych zakątków świata czy egzotycznych podróżach. Marzenia to rzecz abstrakcyjna. Są motorem napędzającym rozwój ludzkości. Niekoniecznie jednak - w turystyce, gdzie najdrobniejsze uchybienie traktujemy niemal jak aferę Amber Gold. Bywamy w tej kwestii przeczuleni i nad wyraz roszczeniowi.

By jednak zrozumieć całą sprawę, musimy poznać parę pojęć. Otóż organizatorami turystyki, w myśl Ustawy o Usługach Turystycznych z 1997r. (potem wielokrotnie nowelizowanej) mogą być wyłącznie biura podróży, zwane później tour-operatorami, posiadające ubezpieczenie gwarancji, tj. po prostu ubezpieczenie swoich turystów w przypadku niewypłacalności i braku możliwości zabezpieczenia turystom świadczeń. Taka gwarancja ubezpieczeniowa implikuje posiadanie (corocznego) zezwolenia danego marszałka województwa i wpis do rejestru organizatorów turystyki w Ministerstwie Turystyki. Łatwo to sprawdzić w internecie. Poza tym każdy tour-operator musi wpłacić średnio 10 –15 zł od każdego turysty kierowanego na imprezę (z małymi wyjątkami) na rzecz Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. I to regulują przepisy, jak i to, że biuro nie może wysyłać nikogo na żaden wyjazd bez ubezpieczenia. No i w zasadzie nikt inny, tzn. żaden podmiot nie ma prawa organizować imprez turystycznych czy paraturystycznych gdzie od ludzi zbiera się pieniądze. Te przepisy są jednak nagminnie łamane przez tzw. szarą strefę, a ustawa na poły martwa, bo nie ma środków ani organów kontrolnych do jej przestrzegania – i to jeden z powodów upadków tour-operatorów. Bo nie każde biuro jest organizatorem. Niektóre żyją li tylko z pośrednictwa. No i kiedy biuro staje się niewypłacalne, marszałek województwa jako beneficjent gwarancji ubezpieczeniowej, której udzieliło jakieś towarzystwo ubezpieczeniowe (oczywiście nie za darmo), powinien ściągnąć turystów do kraju, wypłacić za niezrealizowane świadczenia etc. Potem ściąga te pieniążki od ubezpieczyciela, a ten - teoretycznie - od upadłego biura – jak jest z czego…

Kiedy środków nie starcza, bo sumy gwarancyjne są różne, pomóc ma finansowo Turystyczny Fundusz Gwarancyjny. Tak więc mamy podwójne zabezpieczenie - dlaczego zatem biura upadają? Przykładów mamy sporo, obecnie słynny i popularny Neckerman, chwilę wcześniej Thomas Cook, największy angielski tour-operator i zarazem najstarszy, a u nas choćby Orbis. Powodów jest co najmniej kilka i podam je w punktach dla przejrzystości.

Biura prześcigają się w tworzeniu konkurencyjnej oferty, tańszej od innych. Wykupują wcześniej miejsca w atrakcyjnych hotelach oraz wyczarterowanych samolotach i niekoniecznie później sprzedają je w 100% (stąd słynne Last Minute). Trend jest taki, żeby było taniej i taniej. Sama turystyka i transport w turystyce są głęboko niedofinansowane. Ludzie chcą za relatywnie małe pieniądze pławić się aby tydzień w luksusie. A to niemożliwe. W tej branży nie ma tanio, a dobrze. Zresztą w żadnej innej też. A na przetargach zawsze kryterium wyboru oferty turystycznej to 100% ceny. Głupota, jakich wiele.

Czasem biura dokonują błędnej, zaniżonej kalkulacji. Od momentu sprzedaży oferty do jej realizacji i zapłaty za nią, zmieniają się kursy walut lub np. ceny paliwa.

Wiele biur ogranicza swoją ofertę, gdyż zabijają branżę tanie linie lotnicze. Wielu osobom wydaje się, że mogą teraz za kilkaset złotych polecieć w każde miejsce w Europie i na świecie na parę dni, sami wszystko sobie załatwiając. I wiele osób czyni to z powodzeniem, ale dla wielu to porażka.

Obostrzenia podatkowe i ZUS-owskie również mają tu znaczenie, takoż i „radosna twórczość" rządzących, wymyślających co rusz nowe ustawy i regulacje.

Wyrosło nowe pokolenie ludzi, dla których wyjazd zagraniczny nie jest już taką gratką jak dla nieco starszych. Paszport mają w szufladzie i mogą potencjalnie wyjechać gdzie i kiedy chcą. Tylko, że nie mają takich potrzeb.

Internet zabija nie tylko tour-operatorów, ale też biura pośredniczące. Internet powoli zabija cały handel i wiele dziedzin gospodarki. Ułatwia życie, ale jest bezduszny i niebezpieczny.

Biura niekiedy czynią złe plany i przeinwestowują, drukując kolorowe katalogi, płacąc ubezpieczenia i zaliczki. A jako, że jest ich sporo, a konkurencja nie śpi, więc czasem przeliczają się w swoich planach

No i wreszcie zdarzają się nieuczciwi przedsiębiorcy, jak zresztą w każdej branży.

I tak to pokrótce wygląda. A jak się ustrzec przed biurem, które może upaść? Ano wybrać to, które działa najdłużej, sprawdzić czy jest wpisane w ministerstwie, choć… generalnie reguł nie ma, skoro i „wielkiemu" Neckermanowi to się przydarzyło, a przecież setki tysięcy ludzi mu zaufało i to przeważnie w roztropnych Niemczech.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 009ba41aae

„Zdrowi, aktywni, bezpieczni" – ZUS dla seniorów w regionie

Darmowe informacje dotyczące bezpieczeństwa, zdrowia oraz świadczeń dla seniorów przygotował opolski ZUS z okazji Dnia Seniora. Od 4 do 22 października w placówkach ZUS na terenie województwa opolskiego oprócz ekspertów ZUS będą dyżurować specjaliści z NFZ, PFRON, policji oraz fundacji Flexi Mind. Start już w piątek w opolskim oddziale ZUS przy ul. Wrocławskiej.

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Komu przysługuje 500 plus dla osób niesamodzielnych? Jak nie dać się oszustom? Jak założyć profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i w Internetowym Koncie Pacjenta NFZ? To tylko części atrakcji jakie będą udziałem seniorów na Opolszczyźnie jeśli zdecydują się odwiedzić, którąś z placówek ZUS bądź inne miejsce wskazane w harmonogramie wydarzeń.

- Zapraszamy już w najbliższy piątek na salę obsługi klientów przy Wrocławskiej w Opolu od godziny 10.00 do 13.00. Ze strony ZUS oprócz informacji na gorący ostatnio temat 500 plus czyli dodatku dla osób niesamodzielnych, uczestnicy spotkań mogą liczyć na porady dotyczące waloryzacji świadczeń czy dorabiania na emeryturze. W tym roku położymy też nacisk na skuteczną ochronę przed wyłudzeniami danych osobowych i pieniędzy już nie tylko metodą „na wnuczka" ale też „na pracownika ZUS" – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Opolu.

Dzień Seniora organizowany jest we współpracy z opolskimi oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Do grona ekspertów dołączyli tym razem policjanci oraz przedstawiciele fundacji Flexi Mind, która działa na rzecz opolskiego środowiska seniorów.

Celem akcji jest dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo osób starszych oraz upowszechnianie wiedzy, informowanie, edukowanie o ubezpieczeniach społecznych.

(nika)

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice tel. 504 120 772

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18
Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Sklep Golfowy
BOGI golf
509 247 368 www.bogigolf.pl

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR
Gogolin, ul.Strzelecka 2, tel. 77 466 90 69
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia
JARMARKI BOŻONARODZENIOWE
BERLIN – DREZNO – PRAGA - WIEDEŃ
A TAKŻE NORYMBERGA, KRAKÓW, WROCŁAW
CENY JUŻ OD 135 ZŁ/OS

ZARASZAMY FIRMY, SZKOŁY, PARAFIE
Tel. 77 4669 069 jawatour1@wp.pl

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

P.H.U. Łukasz Larysz
Biedrzychowice 145
KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY

MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85
DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421
SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/StudioFotografiMichalWicher

TomiMarkt
Oferta ważna 8/10/19 - 14/10/19
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
DOBROWOLSCY
UDZIEC Z INDYKA
z kością
OFERTA WAŻNA W DNIACH: 11.10-12.10.2019 r.
14,99
9,99 zł/kg
DOBROWOLSCY
KARKÓWKA
bez kości
OFERTA WAŻNA W DNIACH: 11.10-12.10.2019 r.
19,99
16,49 zł/kg
LACALUT
PASTA DO ZĘBÓW 75ml ACTIV
+ szczoteczka GOLD GRATIS
133,20 zł/l
12,99
9,99 zł/op
SCHOGETTEN
CZEKOLADA 100g
wybrane rodzaje
3,99
2,79 zł/szt
27,90 zł/kg
23,99
18,99 zł/kg
PROFISH
DORSZ
CZARNIAK WĘDZONY luz
4,36 zł/l
1,49
1,09 zł/szt
MLEKPOL
JOGURT PITNY 250ml
ŁACIATY bez laktozy
wybrane rodzaje
23,99
19,99 zł/kg
AVES
PIECZEŃ A'LA KACZKA
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

eprasa.pl 009ba41aae

Pracownia logistyczna w „Zamku” otwarta

Nauczanie zawodu w szkolnych murach nie jest łatwe. Bo jak pokazać młodzieży ich przyszły zawód w praktyce, gdy ma się do dyspozycji tylko ławkę, zeszyt i tablicę?

Starosta Powiatu Krapkowickiego Maciej Sonik, Dyrektor RZPWE Lesław Tomczak oraz koordynator projektu Bartosz Piechaczek.

Zaproszeni goście w zamkowej auli.

Uroczyste przecięcie wstęgi.

Mimo tego w naszej szkole od lat staramy się, aby praktyczna nauka zawodu stała na jak najwyższym poziomie. Spełnieniem marzeń każdego „zawodowca” jest pracownia nauki zawodu z prawdziwego zdarzenia. I to marzenie spełniło się logistykom. 4 października nastąpiło uroczyste otwarcie pracowni logistycznej w „Zamku”. Pracownia została wyposażona w infrastrukturę, którą możemy znaleźć w prawdziwym centrum logistycznym. Uczniowie podczas lekcji mogą korzystać między innymi z palet, wózka, regałów, czytników i drukarek kodów kreskowych. W pracowni znajdują się modele środków transportu oraz plansze przedstawiające w sposób przystępny najważniejsze obszary logistyki, transportu i spedycji.

Z pracowni cieszą się nie tylko nauczyciele, ale również uczniowie – widać, że nauka w takim miejscu pogłębia ich pasję i chęć rozwijania swoich logistycznych umiejętności. Największą atrakcją wśród nich już teraz cieszą się zestawy do formowania ładunków, które imitują drewniane klocki o różnych wymiarach i małe palety. Gotowy ładunek można zafoliować i zapakować do „naczepy”. I o taką naukę zawodu nam w „Zamku” chodzi.

Na uroczystym otwarciu obecni byli między innymi: Marszałek Województwa Opolskiego Andrzej Buła, Starosta Powiatu Krapkowickiego Maciej Sonik, Dyrektor RZPWE Lesław Tomczak oraz koordynator projektu Bartosz Piechaczek. Nie zabrakło również naszych zamkowych logistyków i przedstawicieli lokalnych przedsiębiorców.

Wyposażenie pracowni zostało sfinansowane w ramach projektu „Opolskie Szkolnictwo Zawodowe Bliżej Rynku Pracy”.

Olimpia Wikierska

Wieści z „Tuwima”

Myśliwi powitali nas sygnałem.

Grzesiu złowił taaakie ryby.

Wędkarze na medal

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach wzięli udział w XIV Mistrzostwach Województwa Opolskiego Szkół Integracyjnych i Specjalnych „Szuwarek 2019” w wędkarstwie spławikowym. Zawody były rozgrywane w Raszowej. Jako drużyna oraz indywidualnie sprawdzili się świetnie i po długich chwilach oczekiwania, aż złapie rybka, po zważeniu zdobyczy okazało się, że zajęli drugie miejsce. Do pierwszego miejsca zabrakło kilkanaście dekagramów! Chłopcy wrócili do szkoły z nagrodami oraz z pucharem. Za rok trzymamy znowu kciuki.

Spotkanie w Kole Łowieckim Złoty Róg

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach uczestniczyli w spotkaniu integracyjnym z członkami opolskiego Koła Myśliwskiego „Złoty Róg” w Poznowicach.

Smaczne kiełbaski prosto z ogniska.

Naszych uczniów przywitał w galowym mundurze Zenon Sławetna, łowczy Koła Myśliwskiego „Złoty Róg”, który też opowiadał o działalności koła i zwyczajach myśliwskich. Myśliwi poczęstowali młodych gości smacznymi kiełbaskami upieczonymi na ognisku i napojami. Ponadto uczniowie wysłuchali sygnałów myśliwskich na rozpoczęcie spotkania, na posiłek, chwalącego króla spotkania czy na zakończenie spotkania. Wykonał je na rogu sygnalista Dawid Maciołek.

- Spotkanie z myśliwymi było nagrodą za ubiegłoroczny konkurs „Zbieramy żołędzie”. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Złoty Róg” opowiadali, w jaki sposób wykorzystali zebrane przez nas żołędzie – wyjaśnia Adam Nitka, koordynator tegoż konkursu. Na miejscu uczniowie mieli również okazję do rywalizacji sportowej - biegu z przeszkodami i meczu piłki nożnej.

Na zakończenie wybrano króla spotkania. Okazał się nim uczeń, który zjadł najwięcej kiełbasek. Nagrodą był uścisk dłoni pana łowczego i wysłuchanie sygnału chwalącego króla polowania.

(ZS Tuwima)

eprasa.pl 009ba41aae

Małymi krokami do pięknego rynku

W minioną sobotę - 5 października - odbyło się uroczyste otwarcie rynku w Strzeleczkach po drugim etapie rewitalizacji. Z tej okazji na mieszkańców czekało wiele atrakcji.

W wydarzeniu uczestniczył wójt Marek Pietruszka.

Z programem artystycznym wystąpili uczniowie miejscowej szkoły podstawowej.

Można było podziwiać pokazy akrobatyczne.

Dla dzieci przygotowano słodkości.

Uczniowie miejscowej szkoły podstawowej zaprezentowali program artystyczny złożony z pokazów tanecznych, akrobatycznych i występów wokalnych. Dzieci mogły bawić się na dmuchanych zamkach i malować twarze, zaś dorośli – zasmakować ciasta i kawy. O godzinie 18.00 w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się pokaz filmu „Bella i Sebastian 2".

Przebudowę wykonywała firma z pobliskiego Prószkowa za cenę 659 755 zł. Prawie połowę tej kwoty – 299 292 zł – pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Prace budowlane zakończyły sie w połowie września. Przypomnijmy, że polegały one na zastąpieniu istniejącej nawierzchni jezdni, chodników i miejsc postojowych nową nawierzchnią z kostki kamiennej. Budowlańcy wymienili też elementy odwodnienia drogi oraz oświetlenia ulic i chodników. Prac nie prowadzono na płycie centralnej.

Celem inwestycji było odtworzenie pierwotnego charakteru chodników i jezdni, jaki miały w przeszłości, oraz przywrócenie szlachetnych materiałów kamiennych w przestrzeni rynku. Obszar wskazany do rewitalizacji leży w granicach historycznego układu przestrzennego wsi i – co ciekawe – jest pod ochroną konserwatorską. Przebudowa łącznika do ulicy Kościelnej wymagała uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Opolu.

To jednak nie koniec rewitalizacji rynku. Rozstrzygnięto już przetarg na wykonanie trzeciego etapu przebudowy. Tym razem prace będzie wykonywało przedsiębiorstwo z Tułowic za cenę ponad miliona złotych. Budowlańcy dokończą przebudowę głównej ulicy na rynku oraz ulicy Wodnej. Prace mają dobiec końca w kwietniu przyszłego roku. Na tę część inwestycji również udało się pozyskać gminie dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(asmo), fot. (kb)

Ekspresem przez gminę

Przeczytaj, na co w najbliższym czasie zostaną wydane gminne pieniądze i co będzie się działo w sołectwach.

Radni zgodzili się zabezpieczyć w budżecie gminy 50 tys. zł na budowę otwartych stref aktywności w miejscowościach Dobra i Strzeleczki, a także 48 tys. zł na zakup i montaż pieca centralnego ogrzewania w budynku komunalnym w Zielinie przy ul. Prudnickiej 6. Zaakceptowali również przyznanie dla biblioteki dotacji w wysokości 19 200 zł.

***

Gmina chce odnowić infrastrukturę turystyczną i rekreacyjną na terenie ośrodka wypoczynkowego w parku w Dobrej. Na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego tej inwestycji zaplanowano 45 tys. zł.

***

Gmina zamierza kupić używany furgon wyposażony w nowe wysokociśnieniowe urządzenie do czyszczenia kanalizacji. Samochód nie może być starszy niż 10 lat ani uszkodzony. Ma mieć co najmniej 3 miejsca i przebieg nieprzekraczający 190 tys. km. Na jego wyposażeniu ma być pompa o ciśnieniu minimum 120 barów przy 50 litrach na minutę oraz zbiornik wody o pojemności co najmniej 400 litrów.

***

Lokalna Grupa Historyczna Strzeleczki rozpoczyna prace budowlane na cmentarzu w Strzeleczkach. Od maja poszukują i zbierają w jednym miejscu stare nagrobki w celu zaprezentowania ich w lapidarium. W tym tygodniu ma powstać chodnik, wzdłuż którego zostaną ustawione zabytkowe pomniki, nagrobki i krzyże.

(asmo)

Wszystkie gatunki w jednym miejscu

W przyszłym roku powstanie inwentaryzacja zagrożonych i chronionych gatunków fauny i flory, które występują na terenie gminy Strzeleczki. Na początku przyrodnicy zapoznają się z dotychczasowymi danymi, a wiosną i latem będą prowadzić badania w terenie.

Inwentaryzacja ma pomóc urzędnikom rozpoznać rozmieszczenie stanowisk chronionych i zagrożonych gatunków i siedlisk w celu zapewnienia im właściwej ochrony. Prace nad stworzeniem inwentaryzacji mają trwać prawie cały przyszły rok – ostateczny termin przekazania gotowego spisu to 30 listopada 2020 roku.

Najpierw do 10 stycznia mają trwać prace studyjne. Będą one polegały na analizie danych dostępnych w już istniejących inwentaryzacjach, publikacjach i artykułach przyrodniczych czy raportach. Następnie trzeba będzie wykonać prace terenowe, które będą prowadzone w czasie aktywnego rozwoju poszczególnych gatunków i roślin, tak aby rozpoznanie ich stanowisk było rzetelne. Na przykład badanie miejsc występowania roślin, grzybów i siedlisk przyrodniczych musi być przeprowadzone wiosną i latem, najlepiej w miesiącach od marca do września. Podobnie z badaniem stanowisk lęgowych ptaków – takie czynności należałoby przeprowadzić między marcem a czerwcem, kiedy wypada okres rozrodczy ptaków, a poszczególne gatunki zajmują swoje rewiry. Z kolei od lutego do czerwca mogą być opisywane stanowiska rozrodcze oraz trasy migracyjne płazów.

Spis będzie bardzo szczegółowy. Ma się w nim znaleźć charakterystyka terenu gminy Strzeleczki (rzeźba terenu, gleby, wody, dziedzictwo kulturowe) oraz informacje o rzadkich, chronionych i zagrożonych gatunkach fauny i flory opisanych w dyrektywach unijnych oraz polskich dokumentach prawnych. Ponadto zebrana dokumentacja będzie dodatkowo uzupełniona o mapę przedstawiającą stanowiska zagrożonych gatunków, istniejące i projektowane obszary chronione, korytarze ekologiczne czy szlaki migracji zwierząt.

Badania będą dofinansowane z funduszy europejskich.

(asmo)

eprasa.pl 009ba41aae

Ruch to życie

W nowym roku szkolnym w Zespole Szkół w Zdzieszowicach ruszył projekt mający na celu promocję zdrowia i zdrowego stylu życia poprzez propagowanie i zachęcanie młodzieży do mniej znanych, a równie atrakcyjnych aktywności ruchowych.

Aktywizowanie i motywowanie młodzieży do zdrowego stylu życia i udziału w zajęciach ruchowych to trudne zadanie w dobie gier komputerowych i smartfonów. W tym roku szkolnym młodzież będzie miała okazję uczestniczyć w cyklu warsztatów ruchowych, które obejmować będą aktywności ruchowe i sporty z którymi nie spotkają się na typowych zajęciach z wychowania fizycznego. Do udziału w proponowanych aktywnościach zachęcani są również wszyscy pracownicy Zespołu Szkół, dlatego będą się odbywać w godzinach popołudniowych raz w miesiącu tak aby wszyscy chętni mogli skorzystać. Warsztaty prowadzić będą instruktorzy i doświadczeni zawodnicy w ramach współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego.

Zajęcia z elementów samoobrony prowadzone przez instruktora Rafała Pawlaka.

Uczestnicy ćwiczyli uwalnianie się od napastnika i przyjmowanie odpowiedniej postawy w trakcie ataku.

Pierwsze warsztaty ruchowe pn. „Podstawowe elementy samoobrony zaczerpnięte z technik MMA - Mixed Martial Arts" już za nami. Poprowadził je Rafał Pawlak – instruktor mieszanych sztuk walki. Uczestnicy ćwiczyli uwalnianie się od napastnika, przyjmowanie odpowiedniej postawy w trakcie ataku, uniki a także wyprowadzanie ciosów, uderzeń i kopnięć. Instruktor, Rafał Pawlak, dokładnie wyjaśniał i pokazywał poszczególne elementy. Uczniowie ćwiczyli w parach w pozycji stojącej. Na warsztatach październikowych przyjdzie czas na walkę w parterze. Już teraz uczestnicy pierwszych zajęć deklarują chęć udziału w kolejnych. Ci, którym takie zajęcia ruchowe przypadną do gustu będą mogli kontynuować ćwiczenia w sekcji sportowej Pitbull's Fight Club, gdzie prowadzi się zajęcia MMA dla młodzieży i dorosłych natomiast dla dzieci są to zajęcia koordynacji ruchowej z podstawowymi elementami obrony i mieszanych sztuk walki.

W listopadzie i grudniu zaplanowano treningi futbolu amerykańskiego, a właściwie jego odmiany – futbolu flagowego. Pierwsze z nich poprowadzi Natan Koptoń – zawodnik drużyny Flamingi – Futbol Flagowy Opole. Zainteresowani dowiedzą się, podczas zajęć, gdzie będą mogli kontynuować treningi i doskonalić umiejętności w tej dyscyplinie sportu.

W miesiącach zimowych odbędą się zajęcia z jumping Fitnessu, czyli na minitrampolinach. Trening niesie za sobą korzyści m.in. poprawia kondycję, wzmacnia mięśnie brzucha, nóg i pośladków, przez zabawę, poprawia nastrój a do tego w trakcie jednej godziny można spalić do 800 kcal! Poza jumpingiem, uczestnicy będą mogli również spróbować treningu interwałowego w formie tzw. tabaty. Są to zajęcia cardio połączone z ćwiczeniami siłowymi, których efektem jest wyrzeźbione i jędrne ciało (na jednym treningu można spalić nawet do 600 kcal!). Udział w tych zajęciach, będzie możliwy dzięki instruktorce fitnessu Jagodzie Irackiej, a kontynuacja dla tych, którzy zechcą ćwiczyć, dalej będzie możliwa na zajęciach w Klubie Fit&Slim ze zniżkami dla uczniów do 20. roku życia.

Wiosnę przywitamy na warsztatach z jogi. Joga to gimnastyka, styl życia i filozofia. Kształtuje nie tylko ciało, ale i duszę. Poprowadzi ją instruktorka Elżbieta Gidel, która pomoże poznać możliwości ciała i jego ograniczenia.

Planowane są również zajęcia na ściance wspinaczkowej dla wszystkich miłośników mocnych wrażeń. Prawidłowe mocowanie liny, sposoby pokonywania trasy wspinaczkowej, ćwiczenia przygotowujące do uprawiania tej dyscypliny, poznają uczniowie w hali Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach, pod bacznym okiem instruktora Marka Zarankiewicza.

Oprócz zainteresowania uczniów alternatywnymi i czynnymi formami spędzania czasu wolnego ważne jest pokazanie możliwości uprawiania różnych dyscyplin sportów i aktywności ruchowych w najbliższym otoczeniu, w sekcjach i klubach dostępnych w najbliższej okolicy.

Być może udział w warsztatach ruchowych organizowanych na terenie Zespołu Szkół przyczyni się do wybrania przez uczestnika klubu czy sekcji oraz do systematycznego treningu w wybranej przez siebie formie ruchu…

(ZS w Zdzieszowicach)

Integracja - sposób na dobry zespół w „Kilińskim"

Integracja dla zdecydowanej większości osób cechuje się pozytywnym przekazem. To czas związany z rozrywką, zabawą i odpoczynkiem. W „Kilińskim" to fundament do budowania grupy klasowej, która potrafi wspierać się, współdziałać i mobilizować.

Dla młodzieży przygotowano wiele atrakcji.

W „Kilińskim" zorganizowano Dzień Integracyjny.

Wrzesień – minął pierwszy miesiąc nauki w nowej szkole. Wśród nowego środowiska, nowych rówieśników, nowych wymagań, nowych wyobrażeń, ale także niepewności, obaw i związanego z tym stresu. Aby ułatwić młodzieży aklimatyzację, Kiliński stawia na różnorodność inicjatyw integracyjnych.

Jako pierwsze odbyły się dwugodzinne warsztaty dla każdej z pierwszych klas, które zostały przeprowadzone przy współpracy pedagoga szkolnego z przedstawicielami Poradni PP w Krapkowicach. Miały one na celu budowanie klimatu bezpieczeństwa i akceptacji przez zabawy psychoedukacyjne, a także lepsze wzajemne poznanie się, ukazywanie i dostrzeganie pozytywnych cech osobowości u siebie i innych.

Kolejnym działaniem była organizacja Dnia Integracyjnego. Wychowawcy klas pierwszych wraz z pedagogiem szkolnym przygotowali dla młodzieży szereg atrakcji. Uczniowie wzięli udział w grze terenowej i quizie o szkole. By rozwiązać wszystkie zadania musieli wykazać się umiejętnością planowania, współpracy i refleksem. Nie było łatwo zsumować wiek wszystkich wychowawców, policzyć schody, czy zajrzeć głęboko w oczy wybranym nauczycielom, wskazując kolor ich oczu. Dodatkową trudnością było również to, że każda z drużyn składała się z uczniów równoległych klas pierwszych. Nie mieli więc ze sobą wcześniej częstego kontaktu. Co było oczywiście plusem, gdyż nawiązały się nowe znajomości. Po intensywnej przebieżce po szkole na młodzież czekały kiełbasy z grilla i pyszne sałatki. Dzień zakończył klasowy konkurs na ekostrój.

- Szkoła średnia to nowy etap w życiu naszych pierwszoklasistów. Dzięki odpowiednim relacjom łatwiej jest radzić sobie ze stresem, budować zaufanie, współpracować w grupie, pokonywać przeszkody. Takie inicjatywy są świetną okazją do poznania się z innej perspektywy – wyjaśnia pedagog Malwina Szaja. - Zależy nam również, by młodzież czuła się bezpiecznie, potrafiła mówić o swoich oczekiwaniach wobec klasy, wobec nauczycieli, o tym w jakiej roli widzą siebie w nowej szkole. I taką przestrzeń dla nich tworzymy.

Integracja klasy nie jest z pewnością jednostkowym zdarzeniem. To proces. Często niełatwy i długotrwały. Ogromną rolę w tworzeniu atmosfery bezpieczeństwa i akceptacji odgrywają wychowawcy klas. Proces integracji klas pierwszych w Kilińskim nie zakończy się na wspomnianych wyżej działaniach. Uczniów czekają wyjazdy, spotkania okazjonalne i uroczystości klasowe. Wiemy, że takie spotkania również już się odbyły poza murami szkoły.

(ZS Kiliński)

eprasa.pl 009ba41aae

Odnowili krzyż

Mieszkańcy Zabierzowa wspólnymi siłami odnowili krzyż w swojej miejscowości, który został zniszczony podczas marcowej wichury. Renowacja została wykonana dzięki środkom z funduszu sołeckiego.

Początkowo przeznaczenie funduszu sołeckiego wsi było inne, jednak plany zostały zmienione po wichurze, która w nocy z 10 na 11 marca przeszła przez powiat krapkowicki. Najbardziej ucierpiała gmina Walce. Silne wiatry dały się również we znaki zabierzowianom. W miejscowości między innymi przewrócony został zabytkowy krzyż. Uległ częściowemu zniszczeniu.

- Krzyż pochodzi z 1893 roku, ma już ponad 120 lat – mówi sołtys Sylwia Stokłosa. – Znajduje się przy polnej drodze prowadzącej do Rozkochowa. Nie mogliśmy go zostawić w tym stanie. Po przeprowadzeniu zebrania mieszkańców zdecydowaliśmy, że wprowadzimy zmiany w funduszu sołeckim i środki przeznaczymy na odnowienie krzyża.

Prace ruszyły pod koniec kwietnia. Zniszczenia były duże. Górna część krzyża została przewrócona, znacznemu uszkodzeniu uległy figury Najświętszej Maryi Panny i Jezusa. Tej pierwszej nie udało się uratować. Figura Jezusa trafiła natomiast do renowacji. Ta część postumentu, która przetrwała wichurę, została odnowiona przez mieszkańców. Wykonano nowe fundamenty, dolna część krzyża została rozebrana, a jej elementy – wyczyszczone i wypiaskowane. Górną część od podstaw wykonał kamieniarz. Nowy krzyż został wykonany z granitu. Całość została wzmocniona i pomalowana. Zakupiono też nową figurkę Najświętszej Maryi Panny. Remont trwał do połowy sierpnia, na co miały wpływ terminy realizacji prac przez kamieniarza i renowatora. Zadanie pochłonęło ok. 4 tys. zł.

Krzyż przed i po odbudowie.

- Nikogo nie trzeba było namawiać do pracy, wszyscy chętnie pomagali – mówi sołtys Sylwia Stokłosa. – Cieszę się, że wszystko tak sprawnie poszło.

Mieszkańcy Zabierzowa co roku podczas obchodów dni krzyżowych uczestniczą w procesji do zabytkowego krzyża. Na przyszły rok podczas nabożeństwa odprawionego w tym terminie zaplanowane jest poświęcenie krzyża po odbudowie.

(madzia), fot. sołectwo Zabierzów

Strażackie święto

Miniona sobota 5 października była ważnym dniem dla strażaków z gminy Walce. W Grocholubiu miało miejsce przekazanie wozu podarowanego przez gminę Berg, a w Walcach odbyło się uroczyste wprowadzenie niedawno zakupionego Mercedesa.

W uroczystości przekazania wozu w Grocholubiu uczestniczyli mieszkańcy i goście.

Od teraz grocholubscy strażacy będą wyjeżdżać do akcji w pełni wyposażonym Volkswagenem LT, nowszym od dotychczas używanego samochodu o 11 lat. Został im przekazany przez straż pożarną z miejscowości Stöckelberg. Jest to efekt współpracy partnerskiej gminy Walce z gminą Berg. Wybór padł na strażaków z Grocholubia, gdyż ich wóz był najstarszy w całej gminie. Podczas sobotniej uroczystości nowy nabytek przejechał od miejscowej remizy do świetlicy wiejskiej. Mieszkańców i gości zaproszono na pyszny poczęstunek – kawę i ciasto. W spotkaniu uczestniczyli m.in. wójt Marek Śmiech, prezes zarządu gminnego OSP Waldemar Stokłosa, przedstawiciel gminy Berg Anita Vogel oraz 8-osobowa delegacja ze straży pożarnej w Stöckelbergu – komendant, prezes oraz członkowie.

W sobotni wieczór swoje święto mieli również strażacy z Walec. Tam odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego wozu strażackiego. Po mszy świętej zaproszono mieszkańców na spotkanie do miejscowej remizy. Wozy waleckich strażaków przejechały przez miejscowość.

Mieszkańcy Walec mogli podziwiać nowy wóz.

Nowy samochód został powitany racami świetlnymi i dymnymi oraz fajerwerkami. Nie zabrakło również szampana. Każdy mógł zobaczyć nowy wóz. Dla dzieci zorganizowano przejażdżki – chętnych było tyle, że trzeba je było kilkakrotnie powtarzać. Przygotowano również poczęstunek. W uroczystości oprócz strażaków uczestniczyli mieszkańcy Walec i zaproszeni gości. Wśród nich byli m.in. wójt Marek Śmiech, ks. Tomasz Gierga, przedstawiciele Urzędu Gminy w Walcach, radni, delegacja z gminy Berg, prezes zarządu gminnego OSP Waldemar Stokłosa, komendant gminny OSP Marek Kucharski oraz przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach - zastępca komendanta powiatowego mł. bryg. Rafał Bisowski i mł. bryg. Marian Wiatrowski.

Strażacy z Walec dysponują teraz dwoma wozami – 42-letnim Mercedesem oraz nowym Mercedesem Atego. Został on doposażony ze środków gminy i OSP Walce. Jednym z ważniejszych elementów wyposażenia jest akumulatorowy zestaw techniczny do ratownictwa drogowego.

(madzia), fot. (kb), gmina Walce

Oktoberfest po raz pierwszy

Wzorem bawarskiego święta piwa mieszkańcy Brożca zorganizowali w sobotę 5 października Oktoberfest. Impreza odbyła się po raz pierwszy i przyciągnęła wielu uczestników.

W sobotę w Brożcu można się było poczuć jak na bawarskim Oktoberfeście.

Brożecki Oktoberfest miał miejsce w miejscowej stodole. Organizatorzy – rada sołecka i DFK Brożec - przygotowali wiele atrakcji. Wszystko rozpoczęło się od biesiady poprowadzonej przez Ewę Suchińską. Wykonała ona polskie i niemieckie hity, przeprowadziła również gry i konkursy, takie jak jedzenie piwnego „rosołu" na czas czy bieg z piwem. Następnie odbył się występ zespołu Przecinek pod opieką Ewy Magosz, który zaprezentował triadic dance. W godzinach 18.00-21.00 można było zwiedzić spichlerz, po którym oprowadzała kustosz Elżbieta Bartoń. O wrażenia muzyczne podczas imprezy zadbała również orkiestra Oder Blass Band z Żywocic. Dla najmłodszych uczestników przygotowano zabawy i animacje.

Jak na Oktorberfest przystało, nie mogło zabraknąć uroczystego odszpuntowania beczki z piwem, którego dokonał gość z gminy Berg przy pomocy wójta Marka Śmiecha. Oprócz skosztowania złotego trunku można było skorzystać z bogato zaopatrzonego bufetu. Zabawa przy dźwiękach muzyki serwowanych przez DJ-a Mr. Daro i DJ-a Mr. Daiva trwała do późnych godzin nocnych. Część osób uczestniczących w imprezie postanowiło jeszcze bardziej wczuć się w klimat i założyło stroje bawarskie. Brożecki Oktoberfest odbył się po raz pierwszy i cieszył się dużym zainteresowaniem. Organizatorzy już teraz zapraszają na powtórkę za rok.

(madzia), fot. (kb)

Dyrektor GOK odznaczony

We wtorek 24 września odbyło się doroczne posiedzenie parlamentu Euroregionu Pradziad. Jednym z punktów obrad było uhonorowanie osób szczególnie zasłużonych dla współpracy polsko-czeskiej w 2019 roku.

Brązowym Honorowym Medalem Euroregionu Pradziad odznaczony został dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach Rafał Magosz. Jego współpraca ze stroną czeską w różnych dziedzinach kultury i sztuki rozpoczęła się w 2006 r. Zajmował się pozyskiwaniem środków z funduszu transgranicznego na działalności społeczną i kulturalną. Współpracuje z takimi miastami jak Mala Moravka, Zabreh, Jesenik czy Mesto Albrechtice. Efektem m.in. jego działań było założenie Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Pradziad.

- Byłem zaskoczony otrzymaniem tej nagrody – mówi Rafał Magosz. – Nie wiem, kto mnie nominował, ale bardzo się cieszę, że moja praca została zauważona i doceniona.

Rafał Magosz otrzymał brązowy medal.

Srebrnym medalem uhonorowany został były wójt gminy Walce Bernard Kubata.

(madzia), fot. (GOK Walce)

eprasa.pl 009ba41aae

Zamkną SOR i co dalej?

Opolanom grozi problem z dostępem do pomocy lekarskiej, bowiem od lutego przyszłego roku ma zostać zlikwidowany Szpitalny Oddział Ratunkowy w Szpitalu Wojewódzkim. Uniwersytecki Szpital Kliniczny już dziś zapowiada, że nie da rady przejąć wszystkich pacjentów.

SOR szpitala przy ulicy Katowickiej przyjmuje rocznie ponad 20 tys. pacjentów, USK przy Witosa – już teraz 41 tys. Problem jaki wyniknął ma ścisły związek z wymogami określonymi w nowym rozporządzeniu ministra zdrowia, których „Katowicka" nie jest w stanie spełnić. Przede wszystkim chodzi o brak wymaganej kadry medycznej w odpowiedniej liczbie, ale nie tylko… Nowe przepisy weszły w życie już 1 lipca (a rozporządzenie zostało wydane 27 czerwca!) i SOR Szpitala Wojewódzkiego już powinien być de facto zamknięty, ale wciąż przyjmuje. Rozmowy na ten temat pomiędzy dyrektorami szpitali i władzami województwa, a także NFZ trwają od dawna, alarmowano też w ministerstwie zdrowia, że w Opolu będzie problem. Nie ma jednak odstępstw od standardów….

W ostatnich dniach przez Opole przelewa się burzliwa dyskusja, której hasło przewodnie brzmi „co dalej?", ale znalezienie odpowiedzi na to pytanie okazuje się trudne. Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego Renata Ruman – Dzido wystąpiła do Narodowego Funduszu Zdrowia o zmianę umowy ze szpitalnego oddziału ratunkowego na izbę przyjęć. Będą tu obowiązywać jednak inne standardy. Pacjenci wymagający obserwacji będą musieli i tak być przekierowywani na SOR na Witosa. Tam trwa remont i rozbudowa (ma potrwać do 31 stycznia 2020), ale Dariusz Madera, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, stwierdził dobitnie i wprost na konferencji prasowej, że profesjonalne „obsłużenie" liczby pacjentów zwiększonej o 50 procent jest niemożliwe – również z powodu ograniczeń kadrowych… Madera skierował oficjalne pismo w tej sprawie do NFZ i apeluje o zachowanie SOR w Szpitalu Wojewódzkim.

Dzięki podjętym przez opolski NFZ negocjacjom udało się póki co przesunąć termin jego likwidacji do 1 lutego 2020 roku. NFZ liczy, że do tego czasu dyrekcji szpitala i zarządowi województwa uda się zwerbować brakującą kadrę medyczna.

W burzliwej dyskusji biorą udział też politycy. Janusz Kowalski, kandydat do Sejmu z listy PiS, stwierdził, że to zarząd województwa zamierza zlikwidować Szpitalny Oddział Ratunkowy na „Katowickiej" w Opolu, natomiast Roman Kolek, wicemarszałek województwa ds. służby zdrowia, mówił o tym, że odpowiedzialność za to spada na Ministerstwo Zdrowia, bo to ono redukuje sieć szpitalnych oddziałów ratunkowych, zmieniając przepisy…

Do sprawy wrócimy.

Beata Szczerbaniewicz

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Kluski nasze kochane

Niedzielny obiad bez rosołu i klusek to nie obiad. Na Śląsku to świętość, podobnie jak rolada i modra lub światła kapusta. Kluski to w pewnym sensie synonim dobrobytu i odświętności. Kiedy jadło się cały tydzień ziemniaki, śląskie kluski w niedzielę były miłą odmianą, na którą z utęsknieniem się czekało. Często robiło się ich nieco za dużo, ale jakże wspaniale smakowały odsmażane później na masełku, z jakąś ciekawą okrasą czy sosem, a nawet w swojej pierwotnej postaci. Obecnie w sklepach mamy zalew klusek, zwanych często „śląskimi". Z dziurką lub bez, malutkie lub nieco większe. Niektórym producentom udaje się zbliżyć do oryginału, innym mniej, bo te zamrożone kluski nie zawsze przy gotowaniu zachowują formę i konsystencję. I banałem byłoby podawanie tutaj przepisu na te znane i lubiane – nasze – domowe kluski. Każda gospodyni domowa i niejeden pan ma swój sposób na ich przyrządzanie. Ot przecisnąć ziemniaki przez praskę, podzielić na cztery części i do ¼ dosypać mąki kartoflanej. No, ale dodać jajko, czy nie, a może samo żółtko? Posolić, dodać odrobinę jakichś przypraw? I z jakich ziemniaków robić kluski – bo na pewno nie z młodych? Ot pytania, na które odpowiedzi znają śląskie, ale nie tylko,gospodynie. Jednak obok śląskich, pyszne są także tzw. szare kluski, znane także jako „polskie". I to one będą dzisiaj bohaterkami poniższego przepisu, podawane z pysznym dodatkiem i serwowane jako danie główne. Oto więc:

Szare kluski

Składniki:

-1-1,2 kg dobrych ziemniaków

-2 jajka

-¾ szklanki mąki ziemniaczanej

-6 plasterków chudego boczku

-1 cebula

-1 średnia marchewka (można pominąć)

-3-4 łyżki masła

-sól, pieprz i ulubione zioła do smaku

Przepis:

- ziemniaki obieramy i połowę z nich ścieramy na tarce o drobnych oczkach

- starte ziemniaki umieszczamy na sicie i odcedzamy z nadmiaru płynu

- pozostałe ziemniaki gotujemy i przepuszczamy przez praskę

- po odcedzeniu surowych ziemniaków w powstałym płynie oddziela się wyraźnie od wody skrobia, którą oddzielamy

- ugotowane i surowe ziemniaki, wraz ze skrobią dokładnie mieszamy, formując ciasto i dodając do niego jajka, mąkę i przyprawy

- ciasto wyrabiamy starannie i dość długo. Nie powinno przyklejać się do palców

- formujemy kluski wielkości nieco większej od piłeczki ping-pongowej i gotujemy w lekko osolonej wodzie

- kiedy zaczynają wypływać dolewamy odrobiną zimnej wody i gotujemy jeszcze przez 1-2 min.

- ugotowane kluski wyjmujemy łyżką cedzakową, jeśli mamy ich więcej, a nie powinny „gnieść" się w garnku – gotujemy kolejną partię

- na patelni roztapiamy masło i podsmażamy na nim drobno pokrojoną cebulkę

- po chwili do okrasy dodajemy drobno pokrojony boczek i startą na drobnych oczkach marchewkę

- doprawiamy i łączymy z kluskami

Niby proste, a pyszne i syte. Spróbujcie, może warto czasami coś zmienić?

Pani Irenka

FELIETON

Do góry nogami

Kto ukręca nam kark?

Coraz częściej i w coraz większej ilości prasy fachowej, można przeczytać przewidywania na temat zbliżającego się, kolejnego już w naszym życiu światowego kryzysu finansowego. Finansowi czarodzieje podkreślają, że przyszłość na pewno nie będzie różowa z dość prostego powodu: gospodarka świata opiera się na wskaźnikach produkcji, a nie zapotrzebowania na dany produkt. Przypomina to sytuację z głębokiej komuny, gdy nieważne było, czy jest rynkowa potrzeba produkcji, ważnym było, aby normy szybowały w górę.

Nie można się dziwić takiemu stanowi rzeczy, przecież nie trzeba być geniuszem, aby zauważyć, że światem rządzi pieniądz. Mało kto przejmuje się kolejnym ginącym gatunkiem, zdrowiem mieszkańców ziemi i tym że kolejne pokolenie dzieci na Bliskim Wschodzie nie chodzi do szkoły, bo czyjeś bomby ją zniszczyły. Ważny jest zysk.

Jeżeli trudno Państwu uwierzyć w to, że nasz świat nie jest kierowany przez ludzi z empatią, którzy pragną dobra ludzkości, podaję przykłady tego jak bardzo jesteśmy kontrolowani i sprytnie wprowadzani na przysłowiowe pole minowe.

W 1907 roku J. P. Morgan, współzałożyciel jednej z najpotężniejszych rodzin bankowych na świecie, poprzez koneksje i kontakty rozpowszechniał informacje w prasie jakoby wiodący bank w Nowym Jorku był na skraju upadku. Doprowadziło to do paniki oraz do wyjmowania i likwidacji lokat, jakie posiadali w nim mieszkańcy miasta. Dla tegoż banku nie pozostawało nic innego, jak nakazać wcześniejsze spłaty kredytów, co doprowadziło do bankructwa wiele firm. Oczywiście wykorzystał to bank J. P. Morgana wykupując za bezcen upadłe przedsiębiorstwa. Parę lat później Fredrik Allen, dziennikarz Life Magazine napisał – „Morgan wykorzystał sytuację nasilając panikę w 1907 roku, sprytnie kierując nią w miarę jak się nasilała" .

Sytuacja powtórzyła się w roku 1929, gdy już nie było śladu po kryzysie z 1907 i 1920 roku. Giełda szalała, a graczem mógł zostać prawie każdy. Na rynku finansowym było dwa razy więcej pieniędzy niż 10 lat wcześniej, co pozwalało na śmiałe pożyczki, które umożliwiały małe banki. Jednak haczyk był dobrze schowany i niewidoczny dla nikogo. Otóż najpopularniejszą pożyczką była Margin Loan (pożyczka zabezpieczająca). Polegała ona na tym, że inwestor mógł posiadać tylko 10% kapitału ze 100%, jakie chciał pozyskać. Jeśli ktoś chciał pożyczyć 10 tysięcy dolarów, wystarczyło, że posiadał 1 tysiąc. I teraz najważniejsze – zapis w umowie dawał możliwość wezwania inwestora do spłaty pożyczki w ciągu 24 godzin. I tak też się stało. 24 listopada finansjera rozpoczęła wzywanie do spłat pożyczek Morgin Loan w ciągu doby. 16 tysięcy małych banków upadło i zostały one wykupione, tak samo jak wiele firm i korporacji przez wąską grupę bankierów, którzy na czas wycofali się z rynku parę miesięcy wcześniej. W ten sposób kolejny raz doprowadzono do krachu, aby centralizować jak największą liczbę pieniędzy w jak najmniejszej liczbie rąk. Był to również pierwszy duży kryzys finansowy, jaki odbił się echem w Europie.

Zastanawiacie się teraz Państwo, czy ostatni kryzys z roku 2007 był również sztucznie stworzony po to, aby obłupić - tym razem bardziej globalnie - ludzi z majątków? Odpowiedź brzmi: tak.

W marcu 2005 roku Michael Burry, menedżer i inwestor analizował rynek kredytów hipotecznych w Stanach i zauważył dość poważne wady. Przede wszystkim – wielka lość zaciągniętych pożyczek. Okazało się, że można było zaciągnąć 5, a nawet więcej kredytów hipotecznych, nie okazując dochodu. Mieszkańcy tego pięknego kraju zaciągali pożyczki hipoteczne na swoje zwierzęta domowe podając ich imiona w umowach. Analiza prowadziła Burrego do jednego wniosku – rynek hipoteczny to sztucznie dmuchana bańka, a tym bardziej obligacje hipoteczne, w które inwestowano potężne pieniądze. Michael Burry przewidział również czas nadejścia krachu. Na pierwszy dzień zapaści wyznaczył ten dzień, w którym banki zmienią zgodnie z umową wysokość rat kredytów. I tak w lipcu 2007 roku okazało się, że obligacje hipoteczne były przecenione o kilkadziesiąt, jak nie kilkaset procent, a wartość nieruchomości znacznie przeszacowana. W kilka dni upadło kilka najważniejszych banków w USA, a domino rozsypało się po całym świecie.

Na skutek tych wydarzeń 5 trylionów dolarów przepadło bez śladu, 8 milionów ludzi straciło w Stanach pracę, a 6 milionów - domy.

Jak się można domyślać, nikt nie odpowiedział za ten stan rzeczy. Nikt nie został aresztowany i nikt nie stanął przed sądem. Co więcej, amerykański rząd dofinansował upadające największe banki, które wypłaciły swoim pracownikom odpowiednie premie. Jednym słowem nie wydarzyło się nic, czego wcześniej nie widziałaby ludzkość.

Mówi się, że świat idzie do przodu, choć toczą go ciągle te same problemy, tak jakby ktoś umyślnie staczał go z odpowiedniego kursu. Być może któregoś dnia wszystko stanie na nogach i wyprostujemy kark naszej cywilizacji. Do tego czasu, świat nadal będzie stał na głowie.

Piotr Kudaś

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Usługi remontowo – wykończeniowe
Piotr Hajduk
Przyjmę ucznia na praktykę
Zatrudnię pracownika
kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

Zatrudnię ucznia do nauki zawodu murarza
tel. 660 015 102

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin
tel. 601 424 051
Kosorowice
ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

BD&RS Elektrotechnik
Instalacje elektryczne w obiektach przemysłowych
(hale, magazyny, zakłady, fabryki, warsztaty, sklepy)
Pomiary elektryczne i oświetleniowe
Oświetlenie LED wymiana/montaż
Montaż tras kablowych
Inteligentne systemy
Instalacje alarmowe
Błażej Dyga
ul. Opolska 23
46-050 Kosorowice
info@bd-rs.eu
tel. 512 722 784
FACHOWE DORADCTWO I WYCENA GRATIS

eprasa.pl 009ba41aae

Nie mają szczęścia do PSZOK-a

Powiedzenie „do trzech razy sztuka” niestety nie sprawdziło się w przypadku budowy w gminie Zdzieszowice punktu selektywnej zbiórki śmieci. Trzeci przetarg ponownie zakończył się fiaskiem.

Pod koniec czerwca zeszłego roku Związek Międzygminny „Czysty Region” unieważnił pierwszy przetarg na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Zdzieszowicach. Jedyna firma, która wzięła w nim udział, zaproponowała ofertę przewyższającą możliwości Czystego Regionu o niemal 350 tysięcy złotych. Drugie postępowanie ogłoszono od razu w lipcu. Jednak i to spaliło na panewce, ponieważ firma (ta sama!) podała jeszcze wyższą cenę, mimo że zwiększyła się również kwota przeznaczona na sfinansowanie inwestycji przez zamawiającego. Tym razem różnica wynosiła prawie pół miliona…

Później nastąpiła roczna przerwa, w czasie której został zmieniony projekt budowlany.

– Był nacisk ze strony Czystego Regionu, żebyśmy robili doprowadzenie wody. Nie zgodziłam się na to, bo to jest zadanie przedsiębiorcy, którym jest Czysty Region – informowała burmistrz Sybila Zimerman podczas sesji rady miejskiej, która odbyła się 18 września. – W związku z tym, że nie wyraziliśmy zgody na finansowanie po części ich zadania, Związek dokonał zmiany projektu, to znaczy zaprojektował zbiornik przeciwpożarowy.

Trzeci przetarg ogłoszono 10 września tego roku. Wystartowało w nim 6 firm, jednak na początku października, po otwarciu ofert, okazało się, że Czystego Regionu znowu nie będzie stać na powierzenie którejkolwiek z nich budowy PSZOK-a. Oferta najtańszego wykonawcy i tak przekracza budżet o 300 tysięcy złotych.

W pierwotnej wersji mieszkańcy Zdzieszowic mieli zacząć korzystać z punktu selektywnej zbiórki śmieci jeszcze w zeszłym roku. Obecnie ten termin się przesunął na rok przyszły, ale jeśli scenariusz się nie zmieni, zarówno władze gminy, jak i Czystego Regionu będą musiały pomyśleć o innym rozwiązaniu.

Przypomnijmy, że inwestycja obejmuje budowę wiaty magazynowej, kontenera socjalno-biurowego, dwóch pomieszczeń magazynowych, wagi z fundamentem, tablic edukacyjnych, ławek, ogrodzenia z bramą, instalacji elektrycznej wraz z oświetleniem terenu, instalacji kanalizacyjnej wraz ze zbiornikiem bezodpływowym i instalacji wodociągowej wraz z niezbędnymi urządzeniami przeciwpożarowymi, a także utwardzenie terenu oraz wykonanie dojazdu.

(asmo)

Zdzieszowiccy seniorzy świętowali

W środę 2 października Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, wolontariusze ArcelorMittal Poland, DDP „Jarzębina” i „Stokrotka” oraz Rada Seniorów w Zdzieszowicach przygotowali wyjątkowy Dzień Seniora inaugurujący rozpoczęcie miesięcznych obchodów seniora w gminie Zdzieszowice.

Święto adresowane głównie do mieszkańców gminy Zdzieszowice powyżej 60. roku życia zapisze się już po raz piąty na kartach historii miasta. Po raz drugi seniorzy zostali zaproszeni do udziału w barwnym pochodzie poprowadzonym przez Zakładową Orkiestrę Dętą ArcelorMittal Poland.

Po uroczystej mszy św. z placu parafialnego kościoła św. Antoniego kolorowy korowód przemaszerował do sali widowiskowo-kinowej w Zdzieszowicach, gdzie odbyła się część artystyczna uroczystości. Dominującym akcentem tegorocznych obchodów Dnia Seniora było zdrowie. Została przedstawiona m.in. prezentacja przez dr n. med. inż. Joannę Wojewódzką o hirudoterapii, czyli zastosowaniu pijawek lekarskich we wspomaganiu leczenia pacjenta.

Święto seniorów odbywa się już po raz piąty.

W części oficjalnej były podziękowania władz miasta dla seniorów za ich wkład w jego rozwój. Pani dyr. MGOPS Renata Nachtygal życzyła dużo radości i zdrowia seniorom, aby każdy ich dzień był napełniony dobrą energią, pomysłowością i inwencją twórczą.

W imieniu burmistrz podziękowania złożył przewodniczący Rady Miejskiej Edward Paciorek. W obchodach Dni Seniora wzięły udział również Gminna Rada Seniorów ze Zdzieszowic, Rada Seniorów z Opola i Kędzierzyna-Koźla, które składały na ręce dyrektor MGOPS podziękowania za wiele lat owocnej współpracy.

Impreza zakończyła się występem muzycznym grupy Wesoła Ferajna Berniego, która porwała wszystkich śląskimi utworami do wspólnej zabawy. W kawiarence obok sali widowiskowej goście mogli poczęstować się kawą i ciastem, o które zadbali wolontariusze ArcelorMittal Poland.

- Zawsze staramy się wspierać takie wydarzenia – powiedział Krzysztof Molfa, ambasador wolontariatu.

(nika), fot. km)

Część artystyczna odbyła się w sali widowiskowej.

Autobusowe dylematy

Na początku września lokalny przewoźnik autobusowy utworzył nowe połączenia na trasach do Krapkowic i Kędzierzyna-Koźla. Mieszkańcy zauważają, że niezupełnie spełniają one ich potrzeby. Problemem są również przystanki.

Od września mieszkańcy gminy zyskali 2 nowe połączenia między Zdzieszowicami a Kędzierzynem-Koźlem oraz 6 – na trasie Zdzieszowice – Krapkowice. Minął miesiąc, od kiedy zmiany weszły w życie, ale w praktyce nie wszystko zadziałało…

Zaproponowane przez PKS Strzelce Opolskie połączenia nie przewidują kursów w weekendy. Mieszkańcom, którzy będą potrzebowali skorzystać z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, pozostaje samochód… Pojawiło się więcej połączeń dla uczniów dojeżdżających z sołectw do szkół w Krapkowicach i Zdzieszowicach, ale już młodzież chcąca wrócić z liceum w Koźlu do domu musi albo załapać się na jedyny autobus powrotny o godzinie 15.25, albo… skorzystać z pociągu.

To jednak nie jedyne problemy związane z transportem autobusowym.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej (18 września) radna Ewa Schweda prosiła o wyznaczenie przystanku autobusowego dla autobusów jadących z Kędzierzyna-Koźla w kierunku centrum Zdzieszowic. W okolicach stacji paliw jest zlokalizowany przystanek, ale dla busów jadących w przeciwnym kierunku. Jeden peron znajduje się na ulicy Kozielskiej (na tzw. Banaczkach), a następny jest dopiero przy stacji kolejowej. Między przystankami jest dosyć duża odległość, przez co mieszkańcy i uczniowie z tamtych okolic miasta mają utrudniony dostęp do busów. Kiedyś kierowcy zatrzymywali się we wspomnianym przez Schwedę miejscu, choć robili to nieprawnie. W tej chwili już się to nie dzieje. Radna prosiła również o wybudowanie podestu na przystanku przy ulicy Kozielskiej. Wskazywała, że jego brak utrudnia osobom starszym wsiadanie do autobusu:

– Ktoś musi pomagać albo trzeba wyskakiwać z autobusu, bo jest wysoko – mówiła Ewa Schweda. – Wystarczy kilka kostek brukowych i sprawa byłaby załatwiona.

Taka inwestycja leży jednak w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich.

(asmo)

Wymień kopciucha na ekopiec

Dobra informacja dla mieszkańców, którzy chcą jeszcze w tym roku zastąpić piec węglowy ekologicznym źródłem ciepła - do 15 listopada można złożyć wniosek o dotację.

Pod koniec września ruszył dodatkowy nabór wniosków o dotacje z budżetu gminy na dofinansowanie zmiany systemu ogrzewania na proekologiczne. Pieniądze może otrzymać mieszkaniec, który chce zlikwidować kocioł o niskiej sprawności energetycznej, opalany węglem, a w jego miejsce postawić piec gazowy, elektryczny lub olejowy. Dofinansowane może być również podłączenie do węzła ciepłowniczego, montaż paneli fotowoltaicznych czy pompy ciepła. Mieszkańcy muszą jednak pamiętać, że gmina nie przyzna im pieniędzy na zakup pieca do nowo wybudowanego budynku ani na zmianę już istniejącego ogrzewania ekologicznego. Dotacja nie może również pokrywać kosztów wykonania projektu czy uzyskania pozwoleń.

Kwota pomocy wynosi od 2500 do 3000 zł (w zależności od rodzaju urządzenia). Regulamin dopuszcza możliwość finansowania takich proekologicznych zakupów również z innych źródeł publicznych (np. z dotacji powiatu krapkowickiego). Inwestycję należy przemyśleć, ponieważ jeżeli wniosek złożymy do 15 listopada, to wymianę pieca trzeba będzie zrealizować jeszcze w tym roku. Urzędnicy będą rozpatrywać wnioski według kolejności złożenia do wyczerpania funduszy zabezpieczonych w budżecie na ten cel.

Warto wziąć pod uwagę taką inwestycję. Zdzieszowice co roku borykają się z zanieczyszczeniem pyłami PM10. Dotychczas wskaźniki jakości zdzieszowickiego powietrza w monitoringu internetowym sygnalizowały kolor „zielony”, jednak zaczyna się powoli sezon grzewczy i sytuacja z minionej zimy z dużym prawdopodobieństwem może się powtórzyć. Przez ostatni miesiąc nie zostały przekroczone normy dla pyłów PM10, chociaż 30 września wskaźnik tego zanieczyszczenia osiągnął wartość 135 mikrogramów na metr sześcienny.

(asmo)

Wyborcza samowolka?

Kampania wyborcza powoli zbliża się do finiszu, a plakaty kandydatów zalewają wręcz przestrzeń publiczną. Na jeden z nich uwagę zwrócił nasz czytelnik z gminy Zdzieszowice.

- Rozumiem, że kandydaci chcą być wszędzie i fajnie, ale chyba są miejsca jak na przykład przystanki autobusowe (wiaty), na których wieszać plakatów nie można. Bardzo często widzimy nalepki „Zakaz naklejania ogłoszeń”. A tu jadę przez Żyrową i Krępną i na przystankach widzę ponaklejane plakaty kandydata Roberta Węgrzyna. Reklam i ogłoszeń chyba nie można umieszczać tam, gdzie nam się tylko podoba – mówi czytelnik (dane do wiadomości redakcji).

Skontaktowaliśmy się kandydatem Robertem Węgrzynem i zapyliśmy, czy posiada stosowne zezwolenia na rozwieszanie plakatów na wiatach przystankowych. W rozmowie telefonicznej stwierdził, że ma zgodę na zajęcie infrastruktury drogowej. Wiata przystankowa jest jednak własnością gminy.

Zdjęcie przystanku w Żyrowej z plakatem nadesłał nam Czytelnik w minionym tygodniu.

Burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman, zapytana o to, czy ów kandydat ma zgodę władz gminy na powieszenie plakatów wyborczych na wiatach przystankowych, odpowiedziała, że kandydat nawet o taką zgodę nie występował.

Umieszczanie afiszów, w tym wyborczych, reguluje kodeks wykroczeń. W artykule 63a. § 1. czytamy: „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny.”

wysł. (nika), fot. Czytelnik

eprasa.pl 009ba41aae

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Łukasz Loga
z Jasionej
ur. 23 IX 2019 r.
syn Celiny i Mateusza
3140 g, 54 cm

Jakub Nikodem
z Kolanowic
ur. 26 IX 2019 r.
syn Nikoli i Klaudiusza
4300 g, 58 cm

Mateusz Czarnas
z Krapkowic
ur. 25 IX 2019 r.
syn Sabiny i Kamila
2870 g, 52 cm

Wojciech Piotrowski
z Krapkowic
ur. 24 IX 2019 r.
syn Amandy i Tomasza
3010 g, 53 cm

Alex Mizielski
z Kujaw
ur. 26 IX 2019 r.
syn Wiktorii i Marcela
3500 g, 55 cm

Fabian Szmul
z Krapkowic
ur. 25 IX 2019 r.
syn Bernadety i Marka
3490 g, 56 cm

Michał Kurpas
z Żużeli
ur. 24 IX 2019 r.
syn Darii i Waldemara
3100 g, 54 cm

Zuzanna Franczyk
z Jasienicy Dolnej
ur. 28 IX 2019 r.
córka Sabiny i Rafała
2760 g, 50 cm

Magdalena Cerman
z Żyrowej
ur. 29 IX 2019 r.
córka Anny i Roberta
2925 g, 54 cm

Szymon Twardowski
z Nowego Browińca
ur. 29 IX 2019 r.
syn Pauliny i Roberta
3370 g, 54 cm

Kinga Boguszewska
z Krapkowic
ur. 1 X 2019 r.
córka Edyty i Adama
2940 g, 52 cm

Julian Wienzek
z Głogówka
ur. 1 X 2019 r.
syn Justyny i Łukasza
3840 g, 57 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER | DRAKAart | TYGODNIK Krapkowicki | POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

WWW.RADIOPARK.FM
#25 LAT
RADIO PARK
WASZA MUZYKA!
KĘDZIERZYN-KOŹLE 93.9 FM BRZEG 97.1 FM

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego
Nagrody wręczone!

Alicja Urbańska wraz z rodzicami odebrała nagrody z rąk starosty Krapkowickiego Macieja Sonika. Gratulujemy

Sponsorzy:
Dzuła. Doradca Chustowy ClanWi Magdalena Majak
DRAKAart
MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech" sp. z o.o. danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

Organizator: TYGODNIK Krapkowicki

Patronat honorowy:
Maciej Sonik Starosta Krapkowicki
POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY www.powiatkrapkowicki.pl
Marcin Misiewicz Prezes KCZ
KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.

eprasa.pl 009ba41aae

INVESTDOM® nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Przyjmiemy do sprzedaży i wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

• NOWE DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ W GOGOLINIE! UL.LOMPY 135 m², parter +poddasze, ogródek, garaż, stan deweloperski! PROMOCJA!!! 449 tys. zł dla pierwszego klienta więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12554)

• NOWA INWESTYCJA W GOGOLINIE ! MIESZKANIA Z OGRODAMI ! Mieszkanie na parterze 3pkł, 76 m², komórka lokatorska, miejsce postojowe w garażu + taras i duży ogród! Cena 349 000 zł, KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI! BRAK PODATKU PCC 2%! www.investdom.pl oferta nr 12544, 12547 tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Mieszkanie do wynajęcia

• Krapkowice, Słowackiego 10, 2pkł, 41 m², I p, balkon, piwnica, stan idealny, 1.200 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12875)

• Krapkowice, Słowackiego 10, 2pkł, 41 m², II p, balkon, piwnica, stan idealny, 1.300 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12901)

• MIESZKANIA

• Gogolin, 2pkł, 52m², Ip, balkon, piwnica, 129 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12853)

• Krapkowice-Otmęt, 2pkł, 49 m², IV p, balkon, piwnica, 145 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12644)

• Krapkowice, 3pkł, 78m², Ip, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)

• Gogolin, 6pkł, 119m², dwupoziomowe, OGRÓDEK, GARAŻ, piwnica, 195 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12854)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 2pkł, 56m², parter, duży taras, miejsce postojowe w garażu podziemnym, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11308)

TAURON
Współpracujemy z TAURONEM
Zamów wygodne prąd i gaz do swojego domu
O szczegóły napisz w Agencji Nieruchomości

• Krapkowice, XXX-lecia, 4pkłwc, 64m², IIIp, balkon, piwnica, stan dobry, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12889)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 66m², Ip, komórka lokatorska, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12171)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 72m², IIp, GARAŻ PODZIEMNY, 299 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11310)

• Gogolin, ul. Wyzwolenia, 3pkł, 75m², parter, TARAS, OGRÓDEK, GARAŻ , 349 000 zł NOWE-stan deweloperski więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12547)

• Krapkowice, 4pkł, 86m², II piętro, nowe budownictwo, miejsce parkingowe, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12923)

• DOMY

• Ścigów, wolno stojący, 100 m², działka 25 a, do remontu, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12773)

• Stradunia, wolno stojący, 120 m², działka 5,5 a, do remontu, 145 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10682)

• Racławiczki, wolno stojący, 160m², działka 13 a, do remontu, 160 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11254)

• Górażdże, wolno stojący, 120m², działka 67 a, do remontu, 170 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10900)

• Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)

• Gogolin, wolno stojący, 120 m², działka 12 a, do remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12361)

• Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)

• Dobra, jednorodzinny, 212m², podpiwniczony, działka 8a, STAN SUROWY, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12396)

• Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)

• Obrowiec, jednorodzinny, 120m², podpiwniczony, działka 11a, stan b. dobry, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12859)

• Walce, jednorodzinny, 200m², działka 11 a, do wykończenia, 395 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12649)

• Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregówka, 123 m², stan do zamieszkania, 420 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)

• Rozwadza, dwurodzinny, 240m², działka 23 a, stan dobry, 479 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12858)

• Gogolin, dwurodzinny, 158m², działka 7 a, stan b.dobry, garaż, 489 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (2255)

• OKAZJA! Krępna, NOWY, jednorodzinny, 218m²,działka 16 a, wysoki standard, 565 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12824)

• Steblów, NOWY, jednorodzinny, 148m², działka 8 a, do zamieszkania, 599 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12281)

• Gogolin, dwurodzinny, 310m², działka 9,9 a, stan dobry, 650 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11384)

• Gogolin, wolno stojący,168 m², działka 13a, plus warsztat, 650 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)

• DZIAŁKI

• Malnia, budowlana, 5,4 a, media w granicy, 49 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12467)

• Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)

• Chorula, budowlana, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (9053)

• Gogolin-Zakrzów, budowlana, 44 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12888)

• Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12315)

• Gogolin, budowlana, 9,4 a, media w granicy, 130 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12897)

• Malnia, budowlana, 48 a, media w granicy, 130 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12857)

• Gogolin, budowlana, 43 a, media w granicy, 135 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12864)

• Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)

• LOKALE

• Krapkowice, ul. Opolska, handlowo-usługowy, 104 m² parter, witryny, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12821)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1. Przyjdź do Redakcji **Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9**
Koszt: **13 zł za każde 10 słów**

2. **Wyślij sms:** Wyślij sms na numer **79567** o treści **TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia** (do 160 znaków, bez polskich znaków). Koszt smsa **11,07 zł.**

RÓŻNE

• **Zlecę usługę** opróżniania szamba (pojemność 4m3) na terenie Krapkowic przy użyciu traktora z małym beczkowozem. Szambo musi być co dwa miesiące opróżniane. Tel. 77 4661 835

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam łąkę 4 ha**, Gogolin-Wygoda, 125 tys. zł tel. 695 616 195

• **Sprzedam działkę** budowlaną 1261 m2 w Mosznej. Atrakcyjna lokalizacja, kan. + woda przyłączone. Tel. 663 191 385

• **Do wynajęcia do**m jednorodzinny w Dobrej o powierzchni ok. 150 m2, 8 pokoi, 2 garaże, ogrzewanie olejowe. Kontakt: parafiakomorniki@opw.pl, 605 227 047 oraz 606 222 364 (kontakt telefoniczny po godzinie 18:00).

• **Wynajmę mieszkanie** 50m2 Ligota Krapkowicka tel.: 600 957 206

•

USŁUGI

• **Docieplenia, tynki** maszynowe, gładzie, regipsy. Tel. 602 139 443

PRACA

• **Poszukuję doświadczonej** osoby do pracy na stanowisku fryzjerka do salonu fryzjerskiego w Gogolinie. Więcej informacji pod tel. 600 144 130

ROLNICZE

• **Kupię ciągnik** rolniczy i inny sprzęt rolniczy tel. 602 811 423

Skład węgla Żużela
Najniższe ceny w okolicy!
Tel. 608 355 890

P.H.U. ROBSTAL HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW
• Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
• Bramy i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY, PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!
CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 77 44 66 099, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

PROMEDICA24
PRACUJ JAKO OPIEKUN SENIORÓW W NIEMCZECH
• WYSOKIE ZAROBKI
• ZAPEWNIAMY KURSY I SZKOLENIA
• LEGALNIE-ZUS OD ŚREDNIEJ KRAJOWEJ
• PEŁNA ORGANIZACJA WYJAZDU I POBYTU
• PRYWATNA OPIEKA MEDYCZNA
• CAŁODOBOWE WSPARCIE
ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE:
TEL. 666 096 764 LUB 516 055 265

sklep Roma
Malnia, ul.Opolska 52, PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00 tel. 77 44 04 969
Chorula, ul.Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00 N 9.00-12.00, 15.00-16:00 tel. 535483417
Otwarte w każdą niedzielę
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
Oferta ważna do wyczerpania zapasów
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
NOWOŚĆ! 16,49 zł Trufla 1kg o smaku likieru pomarańczowego i wiśniowego
8,25 zł Trufle Ajerkoniak i irisch cream 300g cena jedn. 27,50zł/kg
10,39 zł Śliwka w czekoladzie 190g, Wiśnia w czekoladzie 190g cena jedn. 54,68zł/kg
Bombonierka Pistachio 400g cena jedn. 46,13zł/kg 18,45 zł
0,99 zł Vitamini 0,3L asortyment cena jedn. 3,30zł/L
0,99 zł Oranżada 250ml czerwona i biała cena jedn. 3,96zł/L
NOWOŚĆ! 1,75 zł Frugo Frutea 500ml czarna zielona, czerwona cena jedn. 3,50zł/L
1,59 zł Kubuś 100% z dziubkiem 0,3L asortyment cena jedn. 5,30zł/L

eprasa.pl 009ba41aae

Dokończenie ze str. 1.

Dwa razy po trzy auta

Wczoraj (7 października) o godzinie 9.36 doszło do pierwszego ze zdarzeń w okolicy zjazdu do Gwoździc. Kierująca volkswagenem polo z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, najechała na tył BMW z niemieckimi numerami rejestracyjnymi. BMW uderzyło z kolei w renault na kędzierzyńsko-kozielskich „blachach". Nikomu na szczęście nic się nie stało. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem w wysokości 250 złotych.

Kilkanaście metrów dalej o godzinie 9.40 doszło do kolejnego zdarzenia i to także z udziałem trzech pojazdów. 59-letni kierujący volkswagenem polo jechał za kolumną samochodów i nie wyhamował uderzając w poprzedzające go auto. Czarne audi siłą odrzutu uderzyło w seata toledo, kierowanego przez 22-latka. Kierowcy wszystkich trzech pojazdów to mieszkańcy powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, jeden z nich – 24-latek kierujący audi - trafił poszkodowany do szpitala. Policjanci prowadzą czynności wyjaśniające pod kątem wypadku drogowego.

(dodi)

Opolska do przebudowy

Jeszcze są dziury i muldy - ale ma być równo. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu rozstrzygnął w minionym tygodniu przetarg na roboty na tej ulicy. Obejmą one póki co odcinek od torów klejowych do zakładów Metsy, ale są już też ustalenia co do gruntownej przebudowy w drugą stronę.

Przypomnijmy, początkowo umowa była inna: najpierw miała być realizowana przebudowa w kierunku centrum, ale kolejność prac zamieniono. I tak do końca tego roku ma zostać wymieniona nawierzchnia na odcinku w kierunku Gwoździc. Przetarg wygrała firma z Częstochowy, która zaoferowała za swoje usługi kwotę 1 185 061 zł. Jak poinformował na ostatniej sesji burmistrz Andrzej Kasiura, gmina dokłada się do tego zadania na przebudowę chodników.

- Zadeklarowaliśmy, że jeśli taka przebudowa będzie realizowana, dołożymy 300 tysięcy i pieniądze są zabezpieczone – mówił burmistrz. - Zobowiązałem się też, że na sesji listopadowej przedstawię projekt uchwały o dofinansowanie tą kwotą samorządu wojewódzkiego – chyba że byłoby konieczne, aby o nastąpiło szybciej, to wtedy złożę wniosek o sesję nadzwyczajną. Otrzymałem też pismo, że samorząd powiatu również dołoży się do tego zadania kwotą 40 tys. zł.

Burmistrz mówił też o ustaleniach z ZDW dotyczących dalszej przebudowy Opolskiej - w drugim kierunku od torów (czyli aż do poczty).

- Ma to nastąpić w przyszłym roku, a być może jeszcze z początkiem 2021 – poinformował. - Tu z naszej strony jest deklaracja dołożenia kwoty 2 milionów zł łącznie, a kosztorys prac opiewa na 5,5 mln zł.

Ta część prac szacowana jest znacznie drożej, ale i ich zakres jest większy: ma obejmować wymianę podbudowy, nawierzchni, budowę chodników i parkingów.

(bes)

Trzy razy „podwójny gaz"

Tym razem w przeciągu dwóch dni policjanci z Krapkowic, Zdzieszowic i Gogolina zatrzymali aż trzech kierujących na „podwójnym gazie". Oprócz kar finansowych, delikwenci dostali zakazy prowadzenia pojazdów.

Policjanci na terenie całego powiatu krapkowickiego prowadzili działania prewencyjne, ale też sprawdzali zgłoszone interwencje, podczas których wpadli kierowcy będący„pod wpływem".

Pierwszy z jadących na „podwójnym gazie" został zatrzymany przez policjantów w Gogolinie. Kierujący motorowerem 59-letni mieszkaniec miasta podczas badania alkotesterem „wydmuchał" 2,7 promila alkoholu.

Drugi z zatrzymanych to 23-letni mieszkaniec Prudnika, który „wydmuchał" około 0,8 promila alkoholu. Nietrzeźwy został zatrzymany w Zdzieszowicach po zgłoszeniu kradzieży samochodu. Miejscowi funkcjonariusze sprawdzali teren miasta w poszukiwaniu skradzionego opla astry. Znaleźli pojazd na jednym z parkingów na ulicy Fabrycznej. Ustalenia dotyczące skradzionego samochodu nie potwierdziły się. Policjanci mieli jednak podejrzenia co do stanu trzeźwości kierowcy i jak się okazało słuszne. Funkcjonariusze zatrzymali 23-latkowi prawo jazdy.

Trzecim z zatrzymanych był kierowca osobowego BMW. Początek weekendu skończył na… płocie. Kierowca nie opanował samochodu i na łuku drogi uderzył w betonowe ogrodzenie posesji w Krapkowicach na Alei Jana Pawła II. 28-letni mieszkaniec Krapkowic nie posiadał uprawnień do kierowania samochodami, a w dodatku „wydmuchał" ponad promil alkoholu.

Wszystkie zatrzymane przez policjantów osoby odpowiedzą teraz przed sądem.

opr. (dodi),
fot. (KPP Krapkowice)

Składowisko wita

Na nietypowy „witacz" zwrócił uwagę czytelnik, który przesłał do naszej redakcji zdjęcie składowiska opon przed wjazdem do Żyrowej z komentarzem.

Taką sytuację zastał nasz Czytelnik przy wjeździe do Żyrowej.

- Takie składowisko starych zużytych opon znajduje się przy wjeździe do Żyrowej. Ktoś musiał ją podrzucić. Pomijam bezczelność takich osób, które po prostu rozrzucają niepotrzebne rzeczy byle gdzie. Jednak może służby porządkowe szybko zauważą to nielegalne składowisko i je uprzątną – mówi czytelnik.

(nika), fot. Czytelnik

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

30 września (poniedziałek)

Strażacy brali udział w powiecie krapkowickim w 28 zdarzeniach związanych z silnymi wiatrami.

1 października (wtorek)

Funkcjonariusze OSP Dąbrówka Górna, OSP Obrowiec, OSP Żużela, OSP Żyrowa i OSP Zielina brali udział w usuwaniu drzew powalonych na skutek silnego wiatru w Krapkowicach, Zdzieszowicach, Żużeli, Obrowcu i Kujawach.

Mundurowi JRG Krapkowice zostali wezwani do usunięcia przewróconego drzewa w Krapkowicach.

2 października (środa)

Zastęp JRG Krapkowice wyjechał do kolizji samochodu osobowego na 260. km autostrady A4 w kierunku Wrocławia.

Strażacy OSP Zakrzów wyruszyli do usunięcia konaru drzewa z ulicy Leśnej w Zakrzowie.

4 października (piątek)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice i OSP Kamień Śląski zostali wezwani do pożaru komina w budynku jednorodzinnym w Kamieniu Śląskim. Nie było osób poszkodowanych.

5 października (sobota)

Mundurowi OSP Krępna i OSP Żyrowa wyjechali na prośbę policji do otwarcia mieszkania w Krępnej.

Zastęp JRG Krapkowice wyruszył do alarmu z czujki tlenku węgla w jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym w Krapkowicach.

6 października (niedziela)

Strażacy JRG Krapkowice zostali wezwani do alarmu z monitoringu pożarowego w Krapkowicach.

(madzia)

eprasa.pl 009ba41aae

Biuro Rachunkowe DORGO s.c.
Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Prowadzimy Księgi rachunkowe,
Ewidencje podatkowe, Kadry, Płace, Doradztwo
w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej
RABATY DLA NOWYCH KLIENTÓW
tel. 692 400 119, www.dorgo.pl

Restauracja Daniels Andrzej Altaner
Restauracja Daniels zatrudni osoby do:
Pomocy Kuchennej oraz Pomocy Kelnerskiej
Tel. 510 670 278

Restauracja Daniels Andrzej Altaner
Steblów
ul. Prudnicka 57

Zapraszamy na pyszne obiady!
tel. 510 670 278
tel. 77 466 53 05
tel. 783 004 319 - Otmęt

POMOC DROGOWA
24H

507 047 894 GOGOLIN

AUTO - LUKOSZEK
SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODOWYCH
ul. Mehla 26a
tel. 77 474 86 63
www.lukoszek.com.pl

- MECHANIKA SAMOCHODOWA
- LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH I UBEZPIECZENIA
- SERWIS AUTOMATYCZNYCH SKRZYŃ BIEGÓW

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE
ul. Kozielska 4
507 047 894 77 446 05 86

Dobry kardiolog
lek. med. Agata Kubal-Tkocz
EKG
ECHO serca
KARDIOLOG
DOMED Zimnice Wielkie
Tel. 602 685 017

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
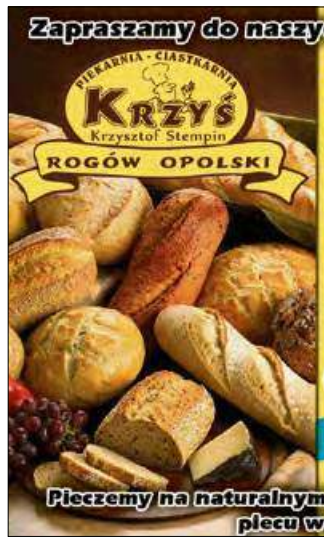
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
www.ezegary.pl
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel./fax 77 446 03 69
Otmęt, ul. Damrota 10

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Czytaj Twój e-TYGODNIK
GDZIE CHCESZ: - w domu - w podróży - na urlopie - w kraju i za granicą
JAK CHCESZ: - na smartfonie - na tablecie - na laptopie - na komputerze
ILE CHCESZ: - przez miesiąc - kwartał - pół roku - rok
W prenumeracie taniej nawet do 10 wydań GRATIS!

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

45-771 Opole ul. Mehla 32 (Wójtowa Wieś) tel. 77 47 46 060 www.imexpellet.pl

eprasa.pl 009ba41aae

Rozmowa Tygodnika Krapkowickiego

Chcemy przejść po tej lidze jak po liściach

Rozmowa z Maciejem Haupą, trenerem drugoligowych piłkarek ręcznych Otmętu Krapkowice.

- Panie trenerze, skąd wziął się pomysł na to, by pracować ze spadkowiczem zaplecza kobiecej Superligi?

- Propozycję pracy w Otmęcie dostałem znacznie wcześniej, bo było to już we wrześniu 2018 roku. Wtedy jednak byłem jeszcze związany z gliwicką Sośnicą i rozważając ofertę z Krapkowic nie zdecydowałem się na zmianę klimatu. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że żałuję bo potem w Gliwicach potraktowano mnie delikatnie mówiąc nie najlepiej. Tamten rozdział już jednak zamknąłem, a nowy w roli trenera właśnie piszę z Otmętem. Prezes Bartosz Banachowski skontaktował się ze mną ponownie i tym razem doszliśmy do porozumienia. Oficjalnie trenerem krapkowickiego Otmętu jestem od czerwca tego roku.

- Otmęt nie jest panu obcy. Raz, że pochodzi pan z Opola, a dwa - kilkakrotnie stawał pan po drugiej stronie barykady w roli szkoleniowca przeciwniczek.

-Na pewno znajomość tego środowiska miała znaczenie, choć największy wpływ na to, że jestem dzisiaj w Krapkowicach miała osoba prezesa Banachowskiego. Lubię pracować z osobami, które mają konkretnie wytyczone cele i organizują pracę w taki sposób, by je realizować. Ustaliliśmy z prezesem, że jeśli mamy coś budować w Krapkowicach to róbmy to od podstaw. Mam wizję tego zespołu.

- Jaką zatem ma pan wizję na tę drużynę?

- Nie chcę zbyt górnolotnie mówić o nawiązaniu do wielkich tradycji Otmętu, choć z tyłu głowy oczywiście taka myśl się przewija. Będziemy tak długo grali na poziomie II ligi, aż sam zdecyduję że stać nas na zrobienie następnego kroku. Jeśli dziewczyny będą grały stylem, który będę chciał z nimi wypracować, to będziemy krok po kroku szli do przodu. Zespół – bez dwóch zdań – musi być poukładany. W skrócie mówiąc moje zawodniczki muszą doskonale znać taktykę na dane spotkanie i z żelazną konsekwencją realizować to, co w ramach niej sobie założyliśmy. Nie może być już miejsca na radosne granie. Sporo rzeczy musimy wypracować w postaci schematów. Bez tego nie mamy co myśleć o najwyższych celach. Koniec w Otmęcie z „wesołym handballem". Serca i zaangażowania tej drużynie nigdy nie brakowało, ale sam powiedziałem dziewczynom, że na ich miejscu dałbym sobie pewnie spokój po takich dwóch sezonach w I lidze. Przegrywały przecież wysoko mecz za meczem, a wciąż nie mają dosyć piłki ręcznej. Po objęciu zespołu chyba najbardziej bałem się tego, że moje podopieczne przyzwyczaiły się już do tego, by być przegranymi i nie będą potrafiły cieszyć się grą.

Maciej Haupa chce wprowadzić nową jakość w grze szczypiornistek Otmętu.

- Ale pierwszy mecz z Michałkowicami pokazał, że jednak potrafią.

- To był bardzo ważny mecz właśnie z tego powodu. Dziewczyny znowu poczuły jak to jest wygrywać i mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach będzie równie dobrze. Cieszy spora rzesza kibiców na trybunach, a muszę dodać, że kilka wypełnionych kibicami aut przybyło nawet ze Śląska.

- Ciężko jest chyba pozbierać zespół bezpośrednio po spadku?

- Przyznam, że po degradacji drużyna była trochę w mentalnej ruinie. Trzeba było odbyć sporo rozmów z dziewczynami, by na nowo zaszczepić w nich chęć w ogóle do gry. Spora grupa zawodniczek myślała o zakończeniu przygody z ręczną. Na szczęście przy pomocy prezesa i ludzi, którzy najwięcej pomagają klubowi – mam tutaj na myśli choćby Daniela Medwida, ale i innych – udało się to wszystko poskładać.

- O co Otmęt będzie walczył w II lidze?

- Nie będę zachowawczo mówił, że to tylko sport i wszystko może się zdarzyć. Powiem wprost – chcemy przejść się po tej lidze jak po liściach. Znamy swoją wartość, mamy rozeznanie rywali, dlatego twierdzę, że powinniśmy skończyć rozgrywki na 1.miejscu. Kto może nam najbardziej pokrzyżować szyki? Jak zawsze w przypadku superligowych rezerw groźna może być siódemka chorzowskiego Ruchu, ale znajdziemy sposób na to, by zagrać z nimi w najbardziej dogodnym dla nas terminie. Napsuć krwi może też trochę młodziutka ekipa z Zabrza, ale nie na tyle, bym się miał jej obawiać.

- Ma pan w sztabie kogoś do pomocy?

- Pracuję sam, ale ściągnąłem do pomocy fizjoterapeutkę i jednocześnie trenerkę bramkarek Barbarę Henne. To medalistka olimpijska posiadająca ogromne doświadczenie. Dziewczęta Otmętu – jak wszyscy wiedzą – grają jak ja to mówię „za szminkę", więc chcieliśmy im dać coś w zamian. Z tego co wiem, do tej pory nigdy nie miały fizjoterapeuty. Mam też nowego kierownika zespołu. To jest Łukasz Rendchen mający w mojej drużynie córkę. To dobra dusza, która będzie pomocna klubowi.

- Kadrę zespołu uzupełnił pan kilkoma nowymi zawodniczkami. Może pan je przedstawić?

- Z nowych twarzy są Ola Kuźnik, Ola Stopa i Paulina Rendchen z gliwickiej Sośnicy. Tydzień przed pierwszym meczem na użyczenie sportowe z Sośnicy wzięliśmy bramkarkę Karolinę Osowską. To bardzo fajna zawodniczka, powoływana na kadry i z pewnością nam się przyda. W bramce mieliśmy deficyt, dlatego skorzystałem z okazji. Jest jeszcze Nicole Chmielewska z Pietrowic Wielkich. Mamy szeroką i ciekawą kadrę i co ważne, na każdej pozycji jest rywalizacja.

- Otmęt ma teraz dwutygodniową przerwę w rozgrywkach. Kiedy i z kim gracie najbliższy mecz?

- Najbliższy nasz mecz z Rzeszowem, z uwagi na wybory został przełożony na początek listopada. 20 lub 21 października zagramy znowu u siebie podejmując Pietrowice Wielkie. Cały czas szlifujemy taktykę i schematy, zobaczymy jak to będzie wyglądało w drugim naszym spotkaniu.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Mirosław Szozda

Tenis stołowy

Lew poskromiony

Trzecioligowa „dwójka" z Żywocic srogo rozprawiła się z głubczyckim Lwem. Gospodarze pozwolili rywalom na zdobycie zaledwie jednego punktu, po raz drugi odnosząc wysokie zwycięstwo w tym sezonie.

W singlowych pojedynkach żywociczanie ogrywali gości z reguły do zera, choć nie zawsze oznaczało to pingpongowy „spacerek". Bez żadnych problemów z Pawłem Ślosarczykiem radził sobie Marcin Kolman, a dwie wygrane przez niego partie do 3 i jedna do 4 mówią zresztą same za siebie. Do znacznie większego wysiłku naszego zawodnika zmusił za to Jakub Mielnik. W pierwszym secie kwestia wygranej została przesądzona dopiero w walce na przewagi (13-11), a w trzecim gracz Lwa postawił się równie mocno sięgając po 9 „oczek". Łatwy triumf Kolmana w drugiej odsłonie pozwolił na dopisanie gospodarzom meczowego punku numer sześć i stan rywalizacji wynosił wówczas 6-1 dla miejscowych. Wcześniej jedyny punkcik ekipie z Głubczyc przyniosło starcie Kacpra Kaźmierczaka z Józefem Nossolem. Najstarszy w kadrze Żywocic tenisista wziął jednak szybki rewanż na Tomaszu Baranie solidnie obijając go dwa razy po 11-3 i raz 11-6. Komplet zwycięstw odniósł Marcin Zaremba. Najpierw po jednej z ciekawszych potyczek w tym meczu okazał się lepszy od Mielnika (11-8, 11-3, 11-9), by potem do spółki z Kolmanem „zdjąć skalp" z deblowej pary Kaźmierczak/Mielnik ogrywając ich 3-1. Ostatnią swoją „cegiełkę" Zaremba dołożył zwycięskim bojem 3-0 nad Ślosarczykiem. Swoje przy stole zrobił Robert Wicher. W singlu wypunktował on 3-0 Tomasza Barana, by powtórzyć ten rezultat w grze podwójnej u boku Józefa Nossola. Nasz duet rozpoczął od wygranej do 5 i 7, by zakończyć rywalizację zwycięstwem 11-7. Kropkę nad „i" Wicher postawił w bitwie z Kaźmierczakiem. O ile w pierwszej i ostatniej partii kibice byli świadkami bardzo zaciętego i wyrównanego widowiska (11-9 i 11-8 na korzyść zawodnika Żywocic), o tyle druga partia była popisem „jednego aktora". Wicher dosłownie zmiótł swojego przeciwnika ze stołu gromiąc go surowo aż 11-1!

Drużyna Marcina Kolmana nie dała szans ekipie z Głubczyc.

Protokół:

LZS Żywocice II - Lew Głubczyce 9-1

Marcin Kolman – Paweł Ślosarczyk 3-0 (11-3, 11-3, 11-4)

Marcin Zaremba – Jakub Mielnik 3-0 (11-8, 11-3, 11-9)

Józef Nossol – Kacper Kaźmierczak 1-3 (7-11, 6-11, 11-7, 9-11)

Robert Wicher – Tomasz Baran 3-0 (11-6, 11-7, 11-7)

Nossol/Wicher – Baran/Ślosarczyk 3-0 (11-5, 11-7, 11-6)

Kolman/Zaremba – Kaźmierczak/Mielnik 3-1 (3-11, 13-11, 11-8, 11-8)

Kolman – Mielnik 3-0 (13-11, 11-3, 11-9)

Zaremba – Ślosarczyk 3-0 (11-8, 11-6, 11-9)

Nossol – Baran 3-0 (11-3, 11-6, 11-3)

Wicher – Kaźmierczak 3-0 (11-9, 11-1, 11-8)

TENIS STOŁOWY – III LIGA

TABELA

1.ŻYWOCICE II	3	5	65-31
2.GUKS BYCZYNA	2	4	55-32
3.GORZÓW ŚLĄSKI	2	4	54-39
4.ODRA II KĄTY OP.	2	3	55-45
5.AZS PWSZ NYSA	2	2	50-31
6.KTS ZAWADZKIE	2	2	46-45
7.GMINA STRZELCE OP.	2	2	44-45
8. BODZANÓW	2	2	37-51
9.LUKS KORFANTÓW	2	2	34-47
10.KTS KŁODNICA	2	0	46-56
11.LUKS NYSA	2	0	40-55
12.LEW GŁUBCZYCE	3	0	16-65

(raul)

eprasa.pl 009ba41aae

Piłka nożna – IV liga

Czwartoligowcy wrócili z niczym

Słabo spisali się nasi czwartoligowcy w 9. serii spotkań BS IV ligi. Zarówno MKS Gogolin jak i krapkowicka Unia grały swoje mecze w delegacji i obie poniosły dotkliwe porażki.

Krapkowiczanie gościli w Strzelcach Opolskich, gdzie podejmował ich tamtejszy Piast. Ekipa trenera Macieja Kułaka jak na razie nie toleruje kompromisów. Żaden z 9 rozegranych do tej pory meczów w jej wykonaniu nie zakończył się bowiem remisem. W statystycznym zestawieniu pięć porażek uzupełniają cztery zwycięstwa, w tym to odniesione w ostatnią sobotę nad zespołem trenera Łukasza Wichra. Przez godzinę nic jednak nie zapowiadało dramatu krapkowickich piłkarzy. W 19. minucie prowadzenie naszym dał bowiem Łukasz Bawoł, a gdy błyskawicznie wyrównującym trafieniem odpowiedział najgroźniejszy w szeregach gospodarzy Piotr Strzelecki, kilka minut po przerwie na 2-1 dla Unii przymierzył Sylwester Szymański. Wydawało się, że goście sięgną po 3 punkty, tymczasem wystarczył niespełna kwadrans, by gospodarze zdobyli cztery gole przechylając szalę na swoją stronę. Zanim to jednak uczynili poprzeczkę ich bramki opieczętował Bawoł. Później powody do radości mieli głównie strzeleccy piłkarze. Straty w 73. minucie wyrównał Olewicz, a kilkadziesiąt sekund później na 3-2 dla Piasta poprawił Stępień. W końcówce drogę do siatki krapkowickiej bramki znalazł jeszcze Weiss, a końcowy rezultat zamknął ten, który uruchomił licznik w strzeleckiej drużynie w tym meczu, czyli Piotr Strzelecki. To była trzecia i zarazem najdotkliwsza porażka Unii Krapkowice w tym sezonie. Wcześniej krapkowiczanie na tarczy wrócili z Nysy, gdzie przegrali 1-4, a na inaugurację polegli 1-3 w starciu z LZS Skorogoszcz.

W Ozimku Adam Mrosek (w niebieskiej koszulce) i jego koledzy z drużyny nie mieli wiele do powiedzenia.

O wyprawie do Ozimka jak najszybciej chcieliby z pewnością zapomnieć futboliści MKS-u Gogolin. Żółto-czarni pojechali do „jaskini lwa" poważnie osłabieni i wobec tego w podstawowej jedenastce znalazło się miejsce dla czterech młodzieżowców. Na tle wymagającego przeciwnika jakim jest niewątpliwie Małapanew gogolinianie nie mieli zbyt wielu atutów. Od 25. minuty przegrywali 0-1, gdy zza pola karnego precyzyjnie piłkę w siatce tuż przy słupku zmieścił Michał Bienias. Jeszcze przed zejściem do szatni na 2-0 dla gospodarzy podwyższył Bartosz Grześkiewicz. Trochę w tym było przypadku, bo gol padł w zasadzie z dośrodkowania, które przeciął co prawda Piotr Przezak, ale nie dotknął futbolówki myląc tym zupełnie Artura Bikowskiego. Kolejne dwa trafienia podopieczni trenera Dariusza Kaniuki zdobyli już po przerwie. Najpierw w 51. minucie uczynił to Sebastian Jaroszyński dobijając z najbliższej odległości uderzenie Grześkiewicza, a w końcowych minutach spotkania gogolinian dobił jeszcze Krzysztof Kwiatkowski i „w świat" poszedł wynik 4-0 dla Ozimka.

IV LIGA

9. KOLEJKA:

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - UNIA KRAPKOWICE 5:2

MAŁAPANEW OZIMEK - MKS GOGOLIN 4:0

POGOŃ PRUDNIK - AGROPLON GŁUSZYNA 0:4

POLONIA NYSA - GKS GŁUCHOŁAZY 5:1

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE - SKALNIK GRACZE 5:0

START NAMYSŁÓW – SKOROGOSZCZ 1:0

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - OKS OLESNO 5:2

SWORNICA CZARNOWĄSY - POLONIA GŁUBCZYCE 2:6

TABELA

1.POLONIA NYSA	9	27	35:8
2.GŁUSZYNA	9	24	25:6
3.GŁUBCZYCE	9	21	36:14
4.WIĘKSZYCE	9	20	20:5
5.UNIA KRAPKOWICE	9	18	28:16
6.OZIMEK	9	18	21:14
7.MKS GOGOLIN	9	16	13:15
8.SKALNIK GRACZE	10	13	16:17
9.PIAST STRZELCE OP.	9	12	19:22
10.CHEMIK	9	10	14:18
11.GKS GŁUCHOŁAZY	9	9	12:26
12.CZARNOWĄSY	9	7	12:23
13.OKS OLESNO	10	5	14:28
14.POGOŃ PRUDNIK	9	5	8:33
15.START NAMYSŁÓW	9	4	5:19
16.SKOROGOSZCZ	9	4	12:26

(raul)

Protokoły:

Piast Strzelce Opolskie - Unia Krapkowice 5-2 (1-1)

0-1 Bawoł - 14,. 1-1 Strzelecki - 19,. 1-2 Szymański - 54,. 2-2 Olewicz - 73,. 3-2 Stępień - 77,. 4-2 Weiss - 89,. 5-2 Strzelecki - 90.

Unia Krapkowice: Koczwański - Rychlewicz, Pindral, Dyczek, Kaczmarek - Kramczyński (50.Churas), Niespodziński (87.Maraszek) Szymanski (81.Werner), Wośko (70.Jakwert), Sobota - Bawoł. **Trener:** Łukasz Wicher.

Żółte kartki: Jakwert.

Małapanew Ozimek - MKS Gogolin 4-0 (2-0)

1-0 Bienias - 25., 2-0 Grześkiewicz - 38., 3-0 Jaroszyński - 51., 4-0 Kwiatkowski - 85.

MKS Gogolin: Bikowski - Rusin (63.Chromiński), Gebauer, Mrosek, Szydłowski - Nowak (46.Kocoń), Mizielski, Błoński (78. K.Szampera), Kaczmarek (63.Bednarz), Wacław - Kipka. **Trener:** Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Żółte kartki: Błoński, Kocoń.

Wyniki, tabele piłkarskie i terminarze

III LIGA

Śląsk II Wrocław 1-3 Ślęza Wrocław

Piast Żmigród 2-2 Zagłębie II Lubin

Gwarek Tarnowskie Góry 2-1 Pniówek Pawłowice Śl.

Miedź II Legnica 2-0 LZS Starowice Dolne

Stal Brzeg 1-2 Ruch Chorzów

Ruch Zdzieszowice 1-2 Lechia Zielona Góra

ROW Rybnik 1-2 Polonia Bytom

MKS Kluczbork 3-1 FotoHigiena Gać

Górnik II Zabrze 2-3 Rekord Bielsko-Biała

1. Śląsk II Wrocław	10	20	16-10
2. Ruch Zdzieszowice	10	19	15-12
3. Ślęza Wrocław	10	18	15-9
4. Pniówek.	10	18	13-9
5. Miedź II Legnica	10	16	19-11
6. FotoHigiena Gać	10	16	13-13
7. Lechia Zielona Góra	10	16	17-21
8. Gwarek	9	14	17-16
9. Polonia Bytom	10	14	13-12
10. Rekord B-B	10	14	14-16
11. Górnik II Zabrze	10	13	20-16
12. Ruch Chorzów	9	13	14-10
13. MKS Kluczbork	10	12	16-16
14. ROW Rybnik	10	11	19-23
15. Piast Żmigród	10	10	15-14
16. Stal Brzeg	10	9	11-17
17. Zagłębie II Lubin	10	6	8-14
18. Starowice Dolne	10	3	1-17

KOLEJKA 11.

Lechia Zielona Góra-ROW Rybnik

Ruch Chorzów-Ruch Zdzieszowice

LZS Starowice Dolne-Stal Brzeg

Pniówek Pawłowice Śl.-Miedź II Legnica

Zagłębie II Lubin-Gwarek Tarnowskie Góry

Rekord Bielsko-Biała-Piast Żmigród

FotoHigiena Gać-Górnik II Zabrze

Ślęza Wrocław-MKS Kluczbork

Polonia Bytom-Śląsk II Wrocław

KLASA OKRĘGOWA GRUPA 2

KS SPARTA PACZKÓW - LKS VICTORIA CISEK 1:0

LZS NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE - LZS RACŁAWICZKI 4:1

LKS NAPRZÓD JEMIELNICA - LZS START BOGDANOWICE 3:2

KS TWARDAWA - KS FORTUNA GŁOGÓWEK 1:3

GLKS WŁÓKNIARZ KIETRZ - LZS WALCE 0:1

MKS SOKÓŁ NIEMODLIN - LZS PIOTRÓWKA 7:1

MZLKS CZARNI OTMUCHÓW - LKS KORONA KRĘPNA 1:0

LKS UJAZD - 1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE 5:0

1. LKS UJAZD	9	21	23:10
2. LZS WALCE	9	20	18:8
3. GŁOGÓWEK	9	20	21:13
4. OTMUCHÓW	9	18	15:11
5. CHRZĄSTOWICE	9	18	27:19
6. UJAZD NIEZDROWICE	9	15	21:15
7. KRĘPNA	9	15	21:16
8. BOGDANOWICE	9	14	28:25
9. JEMIELNICA	9	12	17:23
10. KS TWARDAWA	9	12	14:19
11.SOKÓŁ NIEMODLIN	9	12	26:21
12. SPARTA PACZKÓW	9	10	17:20
13. LZS RACŁAWICZKI	9	9	23:27
14. WŁÓKNIARZ KIETRZ	9	9	13:22
15. LZS PIOTRÓWKA	9	6	12:26
16. VICTORIA CISEK	9	0	8:29

KOLEJKA 11.

LKS VICTORIA CISEK - 1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE 2019-10-12 15:00

LKS KORONA KRĘPNA - LKS UJAZD 2019-10-12 15:00

LZS PIOTRÓWKA - MZLKS CZARNI OTMUCHÓW 2019-10-12 15:00

LZS WALCE - MKS SOKÓŁ NIEMODLIN 2019-10-12 15:00

KS FORTUNA GŁOGÓWEK - GLKS WŁÓKNIARZ KIETRZ 2019-10-12 15:00

LZS START BOGDANOWICE - KS TWARDAWA 2019-10-13 15:00

LZS RACŁAWICZKI - LKS NAPRZÓD JEMIELNICA 2019-10-12 15:00

KS SPARTA PACZKÓW - LZS NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE 2019-10-12 15:00

KLASA A GRUPA 5

LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW - KS SZCZEDRZYK 3:0

LZS ODRA KĄTY OPOLSKIE - LZS ADAMIETZ KADŁUB 5:0

LZS SOKÓŁ LEŚNICA - KS START DOBRODZIEŃ 1:9

LKS VICTORIA ŻYROWA - KS UNIA II ŻYWOCICE-KRAPKOWICE 2:3

LKS JEDNOŚĆ ROZMIERKA - SSKS STAL ZAWADZKIE 4:3

LZS UNIA RASZOWA-DANIEC - LZS DĄBRÓWKA GÓRNA 2:0

GÓRNIK JANUSZKOWICE - LZS GKS IZBICKO-OTMICE 2:1

1. RASZOWA-DANIEC	8	16	20:16
2. BŁĘKITNI JARYSZÓW	8	16	20:10
3. KS SZCZEDRZYK	8	16	17:11
4. DOBRODZIEŃ	8	15	24:10
5. ODRA KĄTY OP.	8	15	25:10
6. KS UNIA II	8	13	15:16
7. DĄBRÓWKA GÓRNA	8	13	13:14
8. VICTORIA ŻYROWA	8	12	15:17
9. ROZMIERKA	8	12	19:17
10. KADŁUB	8	11	14:16
11. JANUSZKOWICE	8	10	17:19
12. IZBICKO-OTMICE	8	6	11:16
13. LEŚNICA	8	5	12:33
14. ZAWADZKIE	8	1	7:24

KOLEJKA 9.

LZS GKS IZBICKO-OTMICE - LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW 2019-10-13 15:00

LZS DĄBRÓWKA GÓRNA - GÓRNIK JANUSZKOWICE 2019-10-13 15:00

SSKS STAL ZAWADZKIE - LZS UNIA RASZOWA-DANIEC 2019-10-13 15:00

KS UNIA II ŻYWOCICE-KRAPKOWICE - LKS JEDNOŚĆ ROZMIERKA 2019-10-13 15:00

KS START DOBRODZIEŃ - LKS VICTORIA ŻYROWA 2019-10-12 15:00

LZS ADAMIETZ KADŁUB - LZS SOKÓŁ LEŚNICA 2019-10-13 15:00

KS SZCZEDRZYK - LZS ODRA KĄTY OPOLSKIE 2019-10-13 15:00

KLASA B GRUPA 7

LZS PRZECHÓD - LZS GAZOWNIK WAWELNO 3:5

MKS POLONIA II PRÓSZKÓW - ULKS ORZEŁ II ŹLINICE 0:1

PAUZA - LZS CHRZELICE

LZS PRZYSIECZ - LUKS POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK 8:3

LZS GRUDZICE - LKS GROSZMAL OPOLE 0:3

SKS CHMIELOWICE - KS GÓRAŻDŻE 3:2

KS CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - LZS ZIELONI LIGOTA TUŁOWICKA 4:5

1. GROSZMAL OPOLE	7	21	43:4
2. LIGOTA TUŁOWICKA	7	16	20:15
3. ORZEŁ II ŹLINICE	8	15	20:19
4. POLONIA II PRÓSZKÓW	8	13	18:11
5. LZS PRZECHÓD	8	12	30:25
6. LZS GRUDZICE	7	11	13:11
7. KS GÓRAŻDŻE	7	10	20:19
8. LZS PRZYSIECZ	8	10	22:24
9. GAZOWNIK WAWELNO	8	9	15:30
10. CHRZĄSZCZYCE	7	8	25:16
11. SKS CHMIELOWICE	7	6	13:20
12. POGÓRZE-ŁĄCZNIK	7	3	10:38
13. LZS CHRZELICE	7	3	7:24

KOLEJKA 9.

LZS ZIELONI LIGOTA TUŁOWICKA - LZS PRZECHÓD 2019-10-12 15:00

KS GÓRAŻDŻE - KS CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE 2019-10-13 15:00

LKS GROSZMAL OPOLE - SKS CHMIELOWICE 2019-10-13 15:00

LUKS POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS GRUDZICE 2019-10-13 14:00

LZS CHRZELICE - LZS PRZYSIECZ 2019-10-13 13:00

ULKS ORZEŁ II ŹLINICE – PAUZA

LZS GAZOWNIK WAWELNO - MKS POLONIA II PRÓSZKÓW 2019-10-13 15:00

KLASA B GRUPA 10

LZS STARE KOTKOWICE - LKS STRZELECZKI 3:3

LZS KOSMOS DOBRA - OTMĘT FKS KRAPKOWICE 2:5

LZS PARTYZANT KAZIMIERZ - LZS RZEPCE 1:1

LZS ZAWADA K. GŁOGÓWKA - LZS ŁOWKOWICE 2:7

LZS BENFICA KLISINO - LKS ROLNIK BIEDRZYCHOWICE 2:2

LZS KUJAWY - LZS KÓRNICA-NOWY DWÓR 1:1

1.KÓRNICA-NOWY DWÓR	6	16	21:4
2. LZS ŁOWKOWICE	6	15	20:8
3. OTMĘT FKS KR-CE	6	12	26:8
4. LZS KUJAWY	6	11	15:12
5. STARE KOTKOWICE	6	11	12:10
6. KAZIMIERZ	6	10	15:6
7. LZS RZEPCE	6	9	11:7
8. LZS ZAWADA	6	7	12:19
9. LKS STRZELECZKI	6	5	19:16
10. KOSMOS DOBRA	6	3	10:24
11. BENFICA KLISINO	6	1	5:19
12. BIEDRZYCHOWICE	6	1	4:37

KOLEJKA 7.

LZS KÓRNICA-NOWY DWÓR - LZS STARE KOTKOWICE 2019-10-13 14:00

LKS ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - LZS KUJAWY 2019-10-13 15:00

LZS ŁOWKOWICE - LZS BENFICA KLISINO 2019-10-12 15:00

LZS RZEPCE - LZS ZAWADA K. GŁOGÓWKA 2019-10-13 14:00

OTMĘT FKS KRAPKOWICE - LZS PARTYZANT KAZIMIERZ 2019-10-12 15:00

LKS STRZELECZKI - LZS KOSMOS DOBRA 2019-10-12 15:00

KLASA B GRUPA 11

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - TKKF BLACHOWIANKA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

LZS STRADUNIA - MKS II GOGOLIN 2019-10-20 14:00

LKS OBROWIEC - LZS RASZOWA 2:8

LZS STARE KOŹLE - LZS RUCH STEBLÓW 2019-10-20 14:00

LZS ŁĘŻCE - LZS POKRZYWNICA 2019-10-20 14:00

LUKS POLONIA GOŚCIĘCIN - KS CISOWA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

1. LZS RASZOWA	7	21	34:5
2. LZS STRADUNIA	6	16	20:6
3. BLACHOWIANKA	6	15	26:8
4. MKS II GOGOLIN	6	13	15:7
5. LZS ŁĘŻCE	6	12	21:18
6. KS CISOWA K-K	6	8	20:14
7. WALCE-KROMOŁÓW II	6	7	12:18
8. LKS OBROWIEC	7	7	16:25
9. LZS STARE KOŹLE	6	4	12:24
10. RUCH STEBLÓW	6	2	8:23
11. POKRZYWNICA	6	1	6:21
12. GOŚCIĘCIN	6	0	4:25

KOLEJKA 8.

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - TKKF BLACHOWIANKA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

LZS STRADUNIA - MKS II GOGOLIN 2019-10-20 14:00

LKS OBROWIEC - LZS RASZOWA 2:8

LZS STARE KOŹLE - LZS RUCH STEBLÓW 2019-10-20 14:00

LZS ŁĘŻCE - LZS POKRZYWNICA 2019-10-20 14:00

LUKS POLONIA GOŚCIĘCIN - KS CISOWA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

eprasa.pl 009ba41aae

MOSZNA ZAMEK

Imprezy okolicznościowe w niezwykłej oprawie!

Zorganizuj rodzinne święto w salach zabytkowego Zamku w Mosznej

Chrzciny / Urodziny / Komunie Św. / Wesela / Jubileusze

Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni pozwoli nadać uroczystości szczególnego charakteru.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel.77 466 53 59
ul. Wolności 9

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH ENERGOOSZCZĘDNYCH I PASYWNYCH

TIMBER FAST HOUSE
DOMY SZKIELETOWE

Kontakt: TimberFastHouse@gmail.com
Facebook/Timber Fast House - Domy szkieletowe

Piotr Pelka
TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny miał, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Lista 10

kandydaci na posłów

Ryszard Galla
Zuzanna Donath-Kasiura
Józef Swaczyna
Roman Kolek

pozostali kandydaci na posłów:

4 Bernard Gaida
5 Edyta Gola
6 Zygfryd Steuer
7 Norbert Rasch
8 Joanna Hassa
9 Kryspin Cieplik
10 Mirosław Lasar
11 Anna Kasprzyk
12 Aleksander Sachanbiński
13 Bogna Lewkowicz
14 Joachim Świerc
15 Maria Koschny
16 Rafał Magosz
17 Krystyna Rychlik
18 Sebastian Gerstenberg
19 Julita Widera
20 Bernard Groeger
21 Norbert Hober
22 Stefan Szłapa
23 Brygida Labisz
24 Jan Pankala

kandydat na senatora

Materiał sfinansowany przez KWW Mniejszość Niemiecka

Opolskie! Ma znaczenie

Mniejszość Niemiecka
Komitet Wyborczy Wyborców
www.mniejszoscniemiecka.eu

eprasa.pl 009ba41aae